WTOREK
07|06|2022

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 361 NR 108 (20810)

JAK ZMIENI SIĘ PORT WE FROMBORKU? \6

Fot. UMiG Frombork

TRZY MILIONY W ZASIĘGU RĘKI \4

CHCEMY, BY WOJSKO BYŁO SILNE I LICZNE \5

WILK NIE ZJADŁ CZERWONEGO KAPTURKA \10

SPORT CODZIENNIE

GOLF NIE JEST TAKI STRASZNY \22

RESOVIA ZREZYGNOWAŁA Z EUROPY \23

COŚ SIĘ KOŃCZY, COŚ ZACZYNA \24

KOBIETY SĄ MNIEJ CZUJNE \12

ISSN 0137-9127

eprasa.pl 7be70532fc

JAK ZŁAMAĆ POTWORA?

Wyznacznikiem skuteczności międzynarodowych sankcji nałożonych na Rosję jest fakt, iż ojczyzna Putina zarobi w tym roku na sprzedaży gazu i ropy 285 mld dolarów, czyli o jedną piątą więcej niż w ubiegłym roku. Wciąż zaskakuje też Papież Franciszek.

Szósty pakiet sankcji przygotowany przez Unię Europejską jest już w drodze. Amerykanie i Japończycy teoretycznie robią, co mogą, by Rosja odczuła konsekwencje wywołania wojny, ale wschodni niedźwiedź wciąż stoi i z ekonomicznego punktu widzenia ma się całkiem nieźle. Rosja bowiem w dalszym ciągu zarabia krocie na sprzedaży ropy, gazu oraz innych towarów. Jak szacuje Bloomberg, rosyjskie przychody z ropy i gazu wyniosą w 2022 roku ok. 285 mld dolarów. Dla porównania w 2021 roku niniejsza kwota było o jedną piątą mniejsza. Poza tym pomimo sankcji skarbiec Kremla jest przepełniony wpływami z towarów, które stały się bardziej dochodowe niż kiedykolwiek wcześniej. Powód? Wzrost światowych cen, po części spowodowany wojną w Ukrainie.

USA zakazały rosyjskiej ropy, a Europa małymi kroczkami uniezależnia się od rosyjskich surowców. Tyle tylko, że takowa postawa dała Moskwie czas na znalezienie innych rynków. Mowa przede wszystkich o Chinach i Indiach. Dość powiedzieć, że wedle moskiewskiej firmy SberCIB Investment Research najwięksi rosyjscy producenci ropy osiągnęli w pierwszym kwartale największy zysk od ponad dziesięciu lat. Problem potęguje też fakt, iż sankcje na rosyjskie rolnictwo jak na razie nie podlegają nawet dyskusji. Świat dramatycznie bowiem potrzebuje zboża.

Fot. www.facebook.com/MinistryofDefence.UA

Rosjanie od początku wojny zabili w Ukrainie 261 dzieci, zabili 463

NOWY TRIUMWIRAT?

Zdaniem niemieckiego portalu n-tv.de z rosyjską gospodarką nie jest jednak tak kolorowo, gdyż kraj stanął w obliczu recesji. Jednocześnie cytowany przez „Rzeczpospolitą" portal podkreśla, że sankcje to bynajmniej nie „blitzkrieg".

„Za ogromnymi nadwyżkami kryje się ogromny problem Putina: wzrosły one, ponieważ Rosja mniej importuje – w tym zachodnią technologię, od części zamiennych przez maszyny po mikroczipy" – czytamy w „Rzeczpospolitej".

Naturalnie Rosja byłaby dzisiaj w o wiele gorszej sytuacji, gdyby poszczególne kraje zrezygnowały z jej surowców. Jako że liczby nie kłamią, wystarczy podać przepływy finansowe pomiędzy Rosją a Indiami, by uświadomić sobie specyfikę dzisiejszych realiów. Otóż indyjskie rafinerie od początku inwazji na Ukrainę zakupiły od agresora ponad 40 mld baryłek ropy (wedle obliczeń Bloomberga jest to o 20 procent więcej aniżeli w 2021 roku). Więzy energetyczne z Putinem zacieśniają też Chiny.

– Na Kremlu panuje optymizm, a nawet zdziwienie, że rosyjska gospodarka nie załamała się po ataku sankcji – mówi Tatiana Stanowaja, założycielka konsultanta politycznego R.Politik, która uważa jednak, że przyszłość Rosji wcale nie musi jawić się w jasnych barwach: „Patrząc w przyszłość na dwa do trzech lat, pojawia się wiele pytań dotyczących tego, jak przetrwają sektory energetyczne i produkcyjne".

Długofalowo problemem Rosji mogą okazać się także koszty związane z prowadzeniem wojny. – Pieniądze. Prowadzenie specjalnej operacji wymaga ogromnych zasobów – powiedział podczas wykładu na moskiewskim Uniwersytecie Finansowym Anton Siłuanow, minister finansów Rosji, który zasugerował, iż w celu zrekompensowania wydatków na działania zbrojne rząd zamierza „wpompować" w gospodarkę 121 mld dolarów. – To olbrzymie środki, których potrzebujemy, by wesprzeć naszą gospodarkę i obywateli – stwierdził rosyjski minister finansów. Jak podaje Reuters, zwiastunem polityki w tym zakresie jest podpisanie dekretu przez Putina o podniesieniu emerytur oraz płacy minimalnej o 10 procent.

MILCZĄCY PAPIEŻ

W obliczu wojny w Ukrainie wciąż zaskakuje, a nawet szokuje postawa Papieża Franciszka, który od początku pontyfikatu dał się poznać jako człowiek wyrazisty, nieunikający trudnych tematów. W przypadku rosyjskiej inwazji Głowa Kościoła konsekwentnie jednak nie decyduje się na nazwanie rzeczy po imieniu. W niedzielę Ojciec Święty zaapelował do „odpowiedzialnych za narody", by nie prowadzili ludzkości ku ruinie, aczkolwiek jeżeli chodzi o konkrety, to by było na tyle. Trudno się dziwić, skoro zdaniem papieża przyczyną wybuchu wojny było „szczekanie NATO pod drzwiami Rosji". Określenie zwiększenia przez Zachód wydatków na obronność mianem szaleństwa również daje dużo do myślenia.

– Niech zostaną podjęte prawdziwe negocjacje, konkretne rokowania w sprawie zawieszenia broni i zrównoważonego rozwiązania – stwierdził pojednawczo papież w czasie uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

mieszko-85@o2.pl

PRZEPRASZAMY

Wszystkich czytelników, którzy nabyli nasze wczorajsze wydanie po droższej cenie. Gwarantujemy, że nasza gazeta ukazuje się w standardowej cenie wynoszącej 3,20 zł od poniedziałku do czwartku i 4,50 zł za rozszerzone piątkowe wydania, obejmujące cały weekend.

Redakcja

KRÓTKO

RZECZNIK RZĄDU: NIE PLANUJEMY PODWYŻSZAĆ OPŁAT REJESTRACYJNYCH DLA AUT SPALINOWYCH

Fot. PAP

– Nie planujemy podwyższać opłat rejestracyjnych dla aut spalinowych; chcemy obniżać opłaty i tworzyć zachęty dla samochodów niskoemisyjnych i elektrycznych – powiedział w poniedziałek rzecznik rządu Piotr Müller.

To reakcja na informacje jednej z gazet, że w Krajowym Planie Odbudowy zadeklarowano wprowadzenie od czerwca 2026 r. nowej opłaty rejestracyjnej i podatku od posiadania aut spalinowych. Miałoby to zmusić posiadaczy aut spalinowych do przesiadki na elektryki. Rzecznik rządu, pytany o tę kwestię, zaznaczył: „Chcemy w inny sposób zbudować ten system – dawać większe ulgi na rzecz samochodów elektrycznych, niskoemisyjnych". – Nie chcemy podwyższać aktualnych opłat za rejestrację – oświadczył.

Pytany, czy chodzi o większe dopłaty, zaznaczył, że możliwe są rozwiązania o charakterze fiskalnym oraz regulacyjnym, czyli „pewnych przywilejów, które mogłyby być związane z posiadaniem auta elektrycznego".

PIS PRZESUNIE WYBORY SAMORZĄDOWE?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS) odniósł się do terminu najbliższych wyborów samorządowych. Coraz częściej mówi się, że zostaną one przesunięte, tak by nie kolidowały z wyborami parlamentarnymi.

– Tu jest pewien kłopot. PKW sygnalizuje, że byłoby to przedsięwzięcie organizacyjne nie do udźwignięcia, więc jesteśmy zdecydowani zaproponować ustawę, która przesunie termin wyborów samorządowych o pół roku. Przypominam, że kadencji wyborczej nie można skrócić, ale można ją troszkę wydłużyć, więc o te pół roku byłaby wydłużona i odbyłyby się pewnie wiosną wybory samorządowe. Pytanie, czy razem z wyborami europejskimi, które przypadają w maju, czy też trzeba będzie je rozdzielić – stwierdził Ryszard Terlecki w rozmowie z Radiem Kraków.

NAJNOWSZY SONDAŻ WYBORCZY

Gdyby wybory odbył się w najbliższych dniach, PiS razem z Kukiz'15 mogłoby liczyć na 41,2 proc. poparcia – wynika z sondażu pracowni Estymator dla portalu DoRzeczy.pl. Podobnie jak w poprzednich badaniach Prawo i Sprawiedliwość (w tym wypadku w koalicji z Pawłem Kukizem) znalazło się na pierwszym miejscu. Koalicja Obywatelska mogłaby liczyć na 27,5 proc. głosów, a koalicja PSL – Polska 2050 Szymona Hołowni – Porozumienie na 16,7 proc. głosów. Dalej znalazła się Lewica – 9,9 proc. głosów i poniżej progu wyborczego Konfederacja – 4,7 proc. głosów.

4-DNIOWY TYDZIEŃ PRACY

Cztery dni pracy za te same pieniądze, ale z tą samą wydajnością? Taki pomysł od dłuższego czasu krąży w głowach wielu ekonomistów. Teraz pilotażowo wprowadzi go kilkadziesiąt brytyjskich firm. Programem, który potrwa 6 miesięcy, zostanie objętych ponad 3 tysiące pracowników.

CHCĄ ODWOŁAĆ URSULĘ VON DER LEYEN

Troje przedstawicieli lewicowo-liberalnej frakcji Odnowić Europę (RE) w Parlamencie Europejskim zaapelowało w poniedziałek o przegłosowanie wniosku o wotum nieufności wobec szefowej KE Ursuli von der Leyen. Jako powód podają zaakceptowanie przez Komisję Europejską polskiego KPO. Aby tak się stało, wniosek musi poprzeć 70 parlamentarzystów. Odnowić Europę ma ich 103.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhnycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 7be70532fc

ZATORZANKA: REANIMACJA CZY ZGON?

Z olsztyńską Miejską Halą Targową „Zatorzanka" jest kiepsko już od dawna. Można powiedzieć, że obserwujemy jej powolną, ale trwałą agonię. Jaki czeka ją los, skoro z około 90 dostępnych boksów handlowych zajętych jest... pięć?

KAROL GROSZ
k.grosz@gazetaolsztynska.pl

Miejska Hala Targowa „Zatorzanka" powstała w 1998 roku, ale w 9 lat temu przeszła gruntowny remont odejmujący naprawę dachu i termomodernizację elewacji. Niestety, obiekt od samego początku nie przypadł do gustu handlowcom, bo zimą było tam zimno, a latem (na piętrze) gorąco. Halę zbudowano bowiem z słabej jakości materiałów, a ze szklanym dachem.

GORĄCO LATEM, ZIMNO ZIMĄ

— W tej chwili góra jest zamknięta, ale w lato, jak tu pracowaliśmy jeszcze przy otwartym piętrze, to było nie do wytrzymania. Na górze mieliśmy saunę z temperaturą często nawet 40 stopni Celsjusza. W zimę za to było piekielnie zimno, bo ciągnęło od sufitu — wspomina jedna ze sprzedawczyń z „Zatorzanki" w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską".

Sufit został bowiem wykonany z przezroczystego materiału, który latem nagrzewał się do ogromnych temperatur, natomiast zimą, z racji na brak jakiegokolwiek ocieplenia, dach był bardzo zimny.

Niestety, sufit to nie jedyny mankament „Zatorzanki". Mimo remontu wykonanego w 2013 roku, czyli stosunkowo niedawno, hala powoli zaczyna popadać w ruinę, a uratować mogą ją tylko miejskie pieniądze przeznaczone na kompleksową modernizację.

KTO DA 2 MILIONY?

Nieoficjalnie mówi się, że remont „Zatorzanki" mógłby pochłonąć około 2 mln zł. Jak powszechnie wiadomo, budżet Olsztyna jest w nie najlepszej kondycji, a ratusz każdą złotówkę ogląda dwa razy, zanim ją wyda. Zapytaliśmy radnego Mirosława Arczaka, który od lat mieszka na Zatorzu, o jego zdanie na ten temat.

— Według mnie, teraz jest ostatni moment na rzetelną dyskusję o „Zatorzance" i ciągu handlowym przy ul. Kolejowej. Najbardziej niepokojący jest fakt braku pomysłu na utrzymanie i rozwój hali targowej, targowiska oraz pozostałości po tzw. budach na Kolejowej. „Zatorzanka" chyli się ku upadkowi. Jest to wynik wieloletnich zaniedbań, np. braku modernizacji samego obiektu, ale także braku biznesowego podejścia w jego prowadzeniu. Jako radny, ale także mieszkaniec Zatorza, od kilku lat widzę problemy, z jakimi boryka się handel na Zatorzu. Trudności komunikacyjne w całej dzielnicy, konkurencja „blaszanych" centrów handlowych oraz plan powstania galerii handlowej na Dworcu Głównym sprawiły, że „Zatorzankę" i cały handel na Kolejowej skazano na porażkę. Na szczęście tego ostatniego do tej pory nie zrealizowano, bo byłby to pewny gwóźdź do trumny dla tradycyjnego handlu na Zatorzu — mówi radny Mirosław Arczak w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską". — Cała ulica Kolejowa w świadomości większości mieszkańców Olsztyna na charakter handlowy. We wspomnieniach wszyscy przywołują tzw. „Pewex przy Kolejowej". Tamtejsi przedsiębiorcy prowadzili rozmowy z ratuszem o wieloletnich umowach na zajmowanie swoich pawilonów, jednak kończyło się to kolejnymi umowami na znacznie krótszy okres. Byli nawet młodzi wizjonerzy z pomysłem na ożywienie i dofinansowanie tego terenu, jednak wszystko utykało na etapie rozmów. Ten wieloletni marazm po stronie ratusza doprowadził do tego, że obecnie pozostało tam jedynie kilka stanowisk. Smutna pamiątka po długim okresie świetności — zaznacza radny Arczak.

fot. Ada Romanowska

W Zatorzance zajętych jest tylko 5 boksów

I dodaje: — Martwi i oburza mnie to, że ratusz oficjalnie nie przedstawia planu na ratowanie tego miejsca.

Oczekiwałbym tego, ponieważ jestem zwolennikiem dobrego planowania i szerokiej współpracy. Mamy na Zatorzu sporo aktywnych mieszkańców, grup i stowarzyszeń, które chętnie biorą udział w dyskusjach odnośnie przyszłości całej dzielnicy. „Zatorzanka" bez wątpienia wymaga gruntowego remontu. Według obecnych szacunków modernizacja tego obiektu to ponad 2 miliony złotych. Zgodzę się ze stwierdzeniem, że obecnie to duża kwota dla budżetu miasta, jednak musimy myśleć długofalowo. Jeśli zainwestujemy w ten obiekt, zaproponujemy preferencyjne warunki prowadzenia handlu, dodamy nowe usługi, kompleksowo zadbamy o całe targowisko, a może nawet będziemy organizowali tam odpowiednio dobrane wydarzenia, to będzie szansa na ponowne czerpanie korzyści. Korzyści nie tylko ekonomicznych! Handel w „Zatorzance" i na całej ulicy Kolejowej musi iść z duchem czasu, bo zarówno mieszkańcy, jak i przedsiębiorcy mają pomysły na rozwój tego terenu, ale potrzeba gotowości po stronie ratusza oraz prawdziwej współpracy.

ZMIERZCH TARGOWISK?

Wydaje się, że obecnie przeżywamy zmierzch „epoki targowisk", które powoli przechodzą już do historii. W najlepszej kondycji jest to położone przy ul. Grunwaldzkiej, nieopodal Dworca Zachodniego, jednak ono również swoje najlepsze chwile przeżywało kilkanaście lat wcześniej. Podobnie jak „Zatorzanka" i położony obok niej rynek.

— Wydaje mi się, że powinniśmy zapytać mieszkańców Olsztyna, jakich targowisk potrzebują — mówi radny Tomasz Głażewski w rozmowie z nami. — Wiadomo, na Grunwaldzkiej jest dużo straganów, jednak w „Zatorzance" jest zdecydowanie gorzej. Stan obiektu określam jako zły, rozwiązania techniczne, które zostały zastosowane podczas budowy tego targowiska, ewidentnie się nie sprawdziły. Jeszcze przed pandemią pytałem, ile kosztowałby remont „Zatorzanki". Wtedy dowiedziałem się, że byłoby to około miliona złotych. Znając aktualny rynek budowlany myślę, że możemy to pomnożyć przynajmniej razy dwa lub więcej. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy „Zatorzanka" jest nam rzeczywiście potrzebna, oraz czy ten obiekt odpowiada na obecne potrzeby mieszkańców — zastanawia się radny.

I dodaje: — Dyskusję o „Zatorzance" zacząłbym od dokładnej analizy problemu. Skoro w tym miejscu wystawia się coraz mniej osób, to coś to oznacza. Małe zainteresowanie mieszkańców oznacza małą liczbę sprzedawców. Czas zacząć poważnie rozmawiać o dalszych losach tego miejsca.

Radny Mirosław Arczak, jako wieloletni mieszkaniec Zatorza, zwraca również uwagę na fakt, że „Zatorzanka" i przylegające do niej targowisko pełniły rolę miejsca spotkań mieszkańców.

— Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt. „Zatorzanka" i targowisko oprócz funkcji handlowej, pełnią bardzo ważne funkcje społeczne. Od kilku dekad jest to bowiem miejsce spotkań mieszkańców, którzy oprócz robienia zakupów zatrzymują się na rozmowy. Wiem, że jest to kluczowy aspekt istnienia „Zatorzanki" i targowiska, ale to duża wartość dodana, o której warto pamiętać. Zwłaszcza w dobie starzejącego się społeczeństwa, któremu należy zapewnić jak najwięcej okazji do samodzielności, integracji i aktywności — mówi radny w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską".

Od autora

Na razie nie znamy żadnych planów miasta odnośnie „Zatorzanki". Jedno jest pewne: jeśli ratusz pozostawi targowisko na pastwę losu, niedługo będzie można tam kupić jedynie trochę świeżego powietrza.

APEL WDZIĘCZNEJ MAMY PODBIJA INTERNET!

Pewna mama szuka poprzez media społecznościowe „anioła", który uratował życie jej małego synka. Post pełnej wdzięczności kobiety zdobywa wręcz viralową popularność. Na jednym z ełckich „spotted" ukazał się w poniedziałek bardzo optymistyczny i pełen wdzięczności post. Jego autorką jest szczęśliwa mama 19-miesięcznego synka.

W ostatnią sobotę (4 maja) przez moment drżała o jego życie. I kto wie co by się stało, gdyby nie nieoczekiwana pomoc przypadkowej kobiety. Oddajmy głos samej mamie.

— Chciałabym napisać podziękowania lecz nie ma słów by wyrazić wdzięczność ale jeśli ta Pani to czyta lub ktoś wie jak można się z nią skontaktować to będę również wdzięczna za namiary. W sobotę przy ul.Wawelskiej koło godziny 18 bez zawahania pomogła naszemu 19-miesiecznemu synowi który w jednej chwili zrobił się siny, zimny, dostał dreszczy i z ust leciała piana. Pani którą poszukuje bez zawahania podbiegła do nas i pomogła, uratowała mu życie — czytamy w poście na „Nowe Spotted: Ełk".

— Jeśli nie chce się Pani ujawnić a post doszedł do Pani to chce by Pani wiedziała że jesteśmy bardzo wdzięczni i choć słowa to za mało - jest Pani dla Nas aniołem ,zachowała Pani zimną krew i robiła wszystko by go uratować — apeluje w dalszej części autorka podziękowań.

Fot. Pixabay

eprasa.pl 7be70532fc

TRZY MILIONY W ZASIĘGU RĘKI

Być może już dziś dowiemy się, czy były prezydent Olsztyna Czesław Jerzy Małkowski dostanie prawie trzy miliony złotych. Tyle domaga się tytułem odszkodowania i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Niewykluczone, że dziś Sąd Okręgowy w Olsztynie zdecyduje, czy Czesław Jerzy Małkowski dostanie blisko 3 mln zł, których domaga się od Skarbu Państwa. Chodzi o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

Wniosek pełnomocnika byłego prezydenta Olsztyna w tej sprawie wpłynął do II Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Olsztynie już w połowie kwietnia 2020 roku. Ale sprawa mogła ruszyć z miejsca dopiero po tym, jak Sąd Najwyższy w styczniu 2022 roku oddalił dwie kasacje w sprawie byłego prezydenta Olsztyna. Wniosły je Prokuratura Okręgowa w Białymstoku oraz kobieta, która oskarżała Czesława Jerzego Małkowskiego o gwałt. W obu przypadkach sąd uznał kasacje za bezzasadne. A kosztami postępowania obciążył oskarżycielkę posiłkową i Skarb Państwa.

Sprawa Czesława Jerzego Małkowskiego ciągnie się od 2008 roku. Ostatecznie sąd uniewinnił byłego prezydenta Olsztyna od zarzucanych mu czynów, dotyczących m.in. zgwałcenia urzędniczki. Teraz były prezydent domaga się od Skarbu Państwa kwoty 2,5 mln zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami, a także kwoty 294 717 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami.

Fot. Zbigniew Woźniak

Moment ogłoszenia uniewinniającego wyroku

Takiego odszkodowania w regionie jeszcze nikt nie dostał. Czy prezydent ma szansę na tak wysokie odszkodowanie? — Tak naprawdę ta kwota to jest jedynie ułamek rzeczywistej szkody, jaką poniósł Czesław Jerzy Małkowski, i trudno ja przełożyć na konkretne pieniądze — mówi adwokat Marek Gawryluk, pełnomocnik Czesława Jerzego Małkowskiego.

Sprawa o odszkodowanie chyba już skończy sądowe (karne) batalie byłego prezydenta Olsztyna. Wprawdzie uniewinniony od zarzutu gwałtu, chciał też ścigania podległej mu niegdyś urzędniczki, która oskarżyła go o ten czyn, ale nie dojdzie do tego. Najpierw prokuratura w Olsztynie odmówiła wszczęcia postępowania w tej sprawie. Czesław Jerzy Małkowski złożył zażalenie do Sądu Rejonowego w Olsztynie, który je uwzględnił i uchylił postanowienie prokuratury.

Jednak prokuratura w Ostrołęce, która przejęła sprawę, umorzyła ją. Były prezydent złożył zażalenie, ale Prokuratura Regionalna w Białymstoku, podtrzymała decyzję prokuratury w Ostrołęce. Czy to zatem koniec? Niekoniecznie, bo były prezydent może sam na drodze cywilnej dochodzić od urzędniczki swoich roszczeń. To jednak wiąże się z wniesieniem 5-procentowej opłaty od kwoty odszkodowania, której miałby się domagać.

Jak do tej pory w województwie warmińsko-mazurskim najwyższe odszkodowanie wywalczył przed sądem Zenon Procyk, były prezes SM Pojezierze. Otrzymał 1,8 mln złotych. Przypomnijmy, że byłemu prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze" postawiono 20 zarzutów dotyczących m.in. niegospodarności przy budowie i sprzedaży mieszkań. W 2005 roku został tymczasowo aresztowany i spędził w areszcie 8 miesięcy, co później zostało uznane za niesłuszne. Postępowanie trwało długo, żaden z zarzutów się nie potwierdził. Zenon Procyk został uniewinniony i wtedy wystąpił o odszkodowanie.

Kwota odszkodowania była pierwotnie niższa, bo Sąd Okręgowy w Olsztynie przyznał mu nieco ponad 600 tys. zł. Ale w wyniku odwołania w lutym 2019 roku Sąd Apelacyjny w Białymstoku podniósł kwotę odszkodowania i zadośćuczynienia dla byłego prezesa spółdzielni mieszkaniowej do nieco ponad 1,8 mln zł.

— Sąd Apelacyjny przyznał nam całą kwotę, o którą występowaliśmy, co do złotówki — mówił nam dr Marcin Adamczyk, który był pełnomocnikiem Zenona Procyka.

— Trudno jednak przeliczyć na pieniądze czyjeś zmarnowane życie — dodał dr Adamczyk. — Patrzmy zawsze, jakie są konsekwencje niezasadnego zatrzymania czy aresztowania, bo te często dotykają całą rodzinę. W takich sytuacjach, gdy ktoś mówi pieniądzach, kwotach odszkodowania, zawsze powtarzam — niech każdy siebie sam spyta, ile jest warte jego zdrowie, jego rodzina, jego dobre imię i spokojny sen?

Olsztyńska „seksafera" wybuchła w styczniu 2008 roku. Media poinformowały wówczas, że Czesław Jerzy Małkowski miał molestować pracujące w ratuszu urzędniczki, a jedną z nich, która była w ciąży, zgwałcić. Ówczesny prezydent zwołał konferencję prasową, twierdząc, że to pomówienia. Potem trafił na pół roku do aresztu, a w listopadzie 2008 roku został odwołany z funkcji w drodze referendum. Proces toczył się za zamkniętymi drzwiami, dlatego nigdy się nie dowiemy, dlaczego w tej samej sprawie zapadły dwa różne wyroki. Najpierw w 2015 roku Sąd Rejonowy w Ostródzie skazał byłego prezydenta na pięć lat więzienia. Natomiast w ponownym procesie Sąd Rejonowy w Olsztynie w 2018 roku uniewinnił go od zarzucanych mu czynów. A 13 grudnia 2019 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie podtrzymał wyrok olsztyńskiego Sądu Rejonowego, który uznał go za niewinnego. W styczniu 2022 roku Sąd Najwyższy oddalił kasacje prokuratury i oskarżycielki posiłkowej od wyroku uniewinniającego b. prezydenta Olsztyna. Rozstrzygnięcie SN oznacza, że Czesław Jerzy Małkowski został ostatecznie uniewinniony.

KONDOLENCJE

Pani

Gabrieli Konarzewskiej

Dyrektor Wydziału Kultury i Ochrony Zabytków
Urzędu Miasta Olsztyna

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w trudnych dniach po stracie

Mamy

składają
Piotr Grzymowicz, Prezydent Olsztyna,
wraz z Kierownictwem i Pracownikami
Urzędu Miasta Olsztyna

154522opb1-a-M

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Kazimierza Nikina

Ikony olsztyńskiego kajakarstwa, zawodnika i trenera
Olsztyńskiego Klubu Sportowego, wicemistrza świata z
1975 roku, kilkukrotnego mistrza Polski,
wielokrotnego medalisty regat międzynarodowych.

Rodzinie Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia
w imieniu swoim i mieszkańców Olsztyna

przekazują

Robert Szewczyk
Przewodniczący
Rady Miasta

Piotr Grzymowicz
Prezydent Olsztyna

153722opb1-a-M

DWA PASY DO OLSZTYNKA?

Ma być bezpieczniej, ruch samochodowy ma być płynny, skorzystają też rowerzyści i piesi. Trwają prace projektowe rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 527 na odcinku stanowiącym wylot z Olsztyna w kierunku Olsztynka. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie poinformował, że zakres planowanej inwestycji przewiduje budowę drogi dwujezdniowej w obu kierunkach jako dowiązanie do istniejącej drogi dwupasmowej i połączenie z węzłem Olsztyn Południe, którego kontynuacją jest droga ekspresowa S51, DK16. Jak zapewniają drogowcy, poprawi to przede wszystkim bezpieczeństwo i płynność ruchu na tym odcinku.

– Zostanie wybudowane skrzyżowanie typu rondo ul. Warszawskiej z ul. Słoneczną oraz przygotowanym wylotem ze skrzyżowania umożliwiającym w przyszłości połączenia inwestycji miasta Olsztyna z dzielnicą Jaroty. Zakres obejmuje również budowę skrzyżowania typy rondo z drogą powiatową nr DP1374N (ul. Nad Łyną), co umożliwi bezpieczny i płynny ruch w kierunku Bartąga. Planuje się również wykonanie chodnika oraz ścieżki rowerowej od ul. Dybowskiego do restauracji McDonald's (po prawej stronie), ścieżki rowerowej oraz chodnika (po lewej stronie) od ul. Kalinowskiego do ul. Nad Łyną (droga powiatowa, która prowadzi do Bartąga). Zostanie również zaprojektowany chodnik i ścieżka rowerowa przy ul. Kalinowskiego, co umożliwi połączenie z istniejącą Łynostradą – czytamy w komunikacie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie.

Niestety, nie wiadomo kiedy te plany zostaną zrealizowane. Dokumentacja jest bowiem dopiero w fazie opracowania i jak do tej pory nie ma sporządzonego kosztorysu inwestorskiego. Jak się dowiedzieliśmy, ma zostać ukończona w marcu 2023 roku. Planowana inwestycja obejmuje zakres miejski (finansowany przez miasto Olsztyn) oraz zakres drogi wojewódzkiej, finansowany przez samorząd województwa.

– Obecnie nie są znane możliwości finansowe obu podmiotów w przyszłych latach, dlatego nie jest możliwe podanie okresu realizacji – podkreślili drogowcy z ZDW.

eprasa.pl 7be70532fc

CHCEMY, BY WOJSKO POLSKIE BYŁO SILNE I LICZNE

– Chcemy, by wojsko polskie było silne, a żeby tak się stało, musi być też liczne; stąd plany stworzenia 300 tys. armii, to są plany, które konsekwentnie wprowadzimy w życie – zapewniał w poniedziałek w Węgorzewie szef MON Mariusz Błaszczak.

W poniedziałek minister zainaugurował pierwsze szkolenie ochotników do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej w 11. Mazurskim Pułku Artylerii w Węgorzewie. W tym mieście szkolenie rozpoczęło 85 elewów; podobne szkolenia, do których nabór trwał w ostatnich dwóch tygodniach, rozpoczynają się w całym kraju.

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa to nowy typ służby wojskowej. Szkolenie podstawowe trwa w niej 28 dni, potem można odbyć roczne szkolenie specjalistyczne, które daje możliwość podjęcia pracy jako zawodowy żołnierz.

Minister przed inauguracją szkolenia spotkał się z elewami, którzy będą szkoleni w Węgorzewie. Podkreślił, że jego rozmówcy zapewniali, że chcą zostać żołnierzami zawodowymi; mówił, że do tego czasu będą w stanie zwiększyć swoje kwalifikacje i rozwijać się, kończąc różnego rodzaju kursy. Podkreślił też wysokie morale elewów i dodawał, że bez żołnierzy o silnym morale nawet najlepiej wyposażone technicznie wojsko nie będzie w stanie obronić ojczyzny.

fot. https://www.facebook.com/MinisterstwoObrony

W Węgorzewie szkolenie rozpoczęło 85 elewów

– Chcemy by wojsko polskie było silne, a żeby było silne, musi być liczne. Stąd nasze plany dotyczące stworzenia 300 tysięcznej armii polskiej. To są plany, które konsekwentnie wprowadzimy w życie – powiedział.

Zachęcał też kolejne osoby do przystępowania do polskiego wojska. Jak zapewniał, 86 wojskowych centrów rekrutacji jest gotowych do udzielania informacji związanych z dobrowolną zasadniczą służbą wojskową; działa bezpłatna infolinia pod nr 0 800 860 811, a wszelkie informacje są także dostępne w internecie. Mówił ponadto, że uposażenie żołnierza dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej to 4560 zł, co młodym ludziom, którzy nie ukończyli 26. roku życia i nie płacą podatków, może dać stabilizację życiową.

W ocenie ministra dobra pensja i plan rozwoju zawodowego jest tym, co do wojska powinno przyciągać młodych ludzi. – Wojsko to świetne perspektywy dla pracowitych i ambitnych – podkreślał szef MON.

Szef Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji płk. Mirosław Bryś, zwracając się do elewów, powiedział, że czeka ich trudne i wymagające szkolenie podstawowe. – Ale to dla was szczególny dzień, będziecie wracać do niego pamięcią, bo teraz zaczynacie pisanie nowego rozdziału w waszym życiu – mówił płk. Bryś i dodał, że szkolenie podstawowe to „przedsmak zawodowej służby wojskowej, bo główna droga do zawodowej służby wiedzie przez ochotniczą służbę wojskową".

Elewowie przyznawali, że przystąpienie do szkolenia podstawowego traktują jako wyzwanie. Milena Bielińska z małej mazurskiej wsi Surwile powiedziała, że wojsko zawsze ją pociągało. – Nie boję się błota, robaków, nie przeraża mnie czołganie się. Jestem silna fizycznie, wojsko i praca w armii bardzo mi odpowiada – powiedziała Bielińska, która już wie, że po 28 dniach szkolenia w Węgorzewie będzie chciała dalej się kształcić w białostockim pułku rozpoznawczym.

Filip Parzych z Olsztyna przez ostatnie 7 lat pracował na stacji paliw. – Chcę coś zmienić w życiu, rozwijać się. Mam nadzieję, że wojsko to będzie właśnie to – mówi.

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA, WIKTORIA NICAŁEK, (PAP)

POSTAWIAŁAM NA POLITYKĘ MENADŻERSKĄ I PROSPOŁECZNĄ

Do nowych zadań podchodzę z dużym „powerem" – mówi Wioletta Śląska-Zyśk, nowa dyrektor Centrum Chorób Płuc w Olsztynie, która opowiada m.in. o największych wyzwaniach, jakie stają przed nią w kontekście ww. instytucji

— Jest presja po przejęciu sterów od Ireny Petryny, która przez 17 lat zarządzała pani nowym miejscem pracy?

— Jako sprawny i doświadczony menadżer do nowych zadań podchodzę z dużym „powerem". Wyzwania mnie motywują, a jak pokazuje moja dotychczasowa droga zawodowa – z dobrym skutkiem. Dlatego nie czuję presji, tylko impuls, by w autorski sposób rozwijać wieloletnie dzieło mojej poprzedniczki Ireny Petryny.

— A propos wyzwań i oczekiwań. Jakie są największe?

— Jestem świadoma, że lider bez drużyny daleko nie zajdzie. Za sukcesem organizacji zawsze stoją ludzie. Z tą profesjonalną i bardzo doświadczoną kadrą, która jest fundamentem jakże ważnej dla Olsztyna placówki medycznej, zamierzam dalej ją rozwijać i profesjonalizować. To przełoży się w jeszcze większym stopniu na jakość usług dla mieszkańców Olsztyna i regionu, co jest oczywiście najważniejsze.

— Jako że diabeł tkwi w szczegółach, proszę wskazać, co należałoby zmienić w kontekście Centrum Chorób Płuc, by usprawnić działanie tejże placówki?

fot. Kortosfera

— Na pewno odwrócić niekorzystne zjawisko migracji pacjentów torakochirurgicznych. Współpraca z ośrodkami w Elblągu i Ełku powinna zwiększyć dochodowość torakochirurgii i bloku operacyjnego. Ważny jest też rozwój rehabilitacji. Pozyskanie środków na nowoczesny pawilon rehabilitacyjny z zapleczem to odpowiedź na rosnące dziś potrzeby, również te wynikające z powikłań po COVID-19. Zwiększenie diagnostyki obturacyjnego bezdechu sennego o operacyjne leczenie laryngologiczne domknie ofertę Centrum w leczeniu OBS. Pozwoli też lepiej wykorzystać potencjał części zabiegowej.

Jesteśmy otwarci na współpracę z lekarzami różnych specjalizacji. Chodzi głównie o wynajem sal operacyjnych na zabiegi chirurgii 1. dnia. Na pierwszym planie zostaje jednak diagnostyka i leczenie chorób układu oddechowego, ze szczególnym uwzględnieniem nowotworów płuc. Tu kluczowe są pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze, więc będziemy starali się ich pozyskiwać jak najwięcej.

— W jakim kierunku pójdzie Kortosfera pozbawiona pani przewodnictwa?

— W tym samym, w którym idzie do tej pory, czyli w dobrym! Ważnym argumentem, by podjąć się kierowania szpitalem był fakt, że niebawem zostanie powołany dyrektor Kortosfery. Przejmie wiele zadań związanych z powstawaniem i działaniem tej wyczekiwanej w Olsztynie placówki. Moja funkcja w obecnej postaci jest więc przejściowa. Z Kortosferą jestem związana od samego początku. Biorąc pod uwagę moje doświadczenie i znajomość tematu, spokojnie dopilnuję zakończenia kolejnych etapów i płynnie przekażę obowiązki nowemu dyrektorowi, pozostając na 1/8 etatu w nadzorze tej inwestycji.

— Byłej wicemarszałek województwa nie ciągnie do „partyjnej polityki"?

— Dzisiejsza polityka niesie ze sobą wiele czczych sporów. Postawiałam na politykę menadżerską i prospołeczną. Jej efekty są bardziej namacalne, mam tu większą moc sprawczą i widzę efekty własnej pracy. Choć z drugiej strony większa też jest odpowiedzialność. I na tym odcinku obecnie koncentruję całą swoją energię.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

eprasa.pl 7be70532fc

JAK ZMIENI SIĘ PORT WE FROMBORKU?

Umowa na przebudowę portu rybackiego we Fromborku została podpisana w grudniu minionego roku i opiewa na 17 milionów złotych. Wykonawca zadania ma na jego realizację 20 miesięcy. Sprawdzamy, czy roboty idą zgodnie z harmonogramem.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Jak przyznaje burmistrz Fromborka, w mieście Kopernika port rybacki ma znaczenie gospodarcze i turystyczne.

– Nowe otwarcie wód Zalewu Wiślanego po ukończeniu kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną to ogromna szansa na zwiększenie ruchu turystycznego, białej floty, oraz próby wyjścia ze schematu jednodniowego pobytu turysty na naszych terenach, co obecnie stało się wręcz normą – twierdzi Zbigniew Pietkiewicz.

– Cieszę się na kolejne przedsięwzięcie realizowane na Zalewie Wiślanym. Chcemy, aby wraz z wielką inwestycją, jaką jest budowa kanału żeglugowego przez Mierzeję Wiślaną, rozwinęły się porty Zalewu Wiślanego. Dzięki tej inwestycji zyskają mieszkańcy oraz cały region – mówił na początku grudnia 2021 wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski.

W wyniku przebudowy portu rybackiego we Fromborku zmianie ulegną jego parametry użytkowe – w tym dopuszczalne obciążenie i głębokość – z 1,5 do 2,5 m.

– Dzięki przebudowie ulepszona zostanie konstrukcja hydrotechniczna, będąca aktualnie w złym stanie technicznym. Powiększony i pogłębiony zostanie również basen portowy, co wpłynie na zwiększenie ilości miejsc postojowych, wielkość wchodzących jednostek oraz poprawę bezpieczeństwa żeglugi – wyjaśniał jeszcze przed podpisaniem umowy Wiesław Piotrzkowski, dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni.

PRACE IDĄ PEŁNĄ PARĄ

Aktualnie na terenie portu rybackiego we Fromborku trwają prace rozbiórkowe i ziemne – rozkuwane są żelbetowe oczepy, które będą wymieniane na nowe. Trwają też prace związane z pogrążeniem ścianki szczelnej i wykonaniem mocujących ją kotew gruntowych. Wykonawca zajmuje się opaską brzegową, w której rejonie trwają prace żelbetowe. We Fromborku trwają też prace drogowe związane z remontem Falochronu Zachodniego i prace elektryczne dotyczące m.in. demontażu lamp oświetleniowych.

W ciągu najbliższych tygodni rozpoczną się prace związane z wykonywaniem filtra odwrotnego za ścianką szczelną nabrzeża, prace żelbetowe nabrzeża oraz prace sanitarne związane z kanalizacją deszczową i siecią wodociągową.

Fot. EK

ZBIGNIEW PIETKIEWICZ: KOLEJNYM KROKIEM NASZEGO ROZWOJU BĘDĄ STARANIA O POZYSKANIE ŚRODKÓW FINANSOWYCH NA DALSZY ROZWÓJ STREFY „B" OBSZARU OCHRONY UZDROWISKOWEJ, KONTYNUACJĘ MODERNIZACJI FALOCHRONU TZW. STAREGO MOLO CZY STWORZENIE MARINY DLA RÓŻNYCH JEDNOSTEK PŁYWAJĄCYCH, KTÓRA STAŁABY SIĘ CZĘŚCIĄ SKŁADOWĄ I NATURALNYM UZUPEŁNIENIEM ZACHODNIEJ CZĘŚCI FROMBORSKIEGO PORTU.

Fot. UMG Frombork

Port Frombork znajduje się na południowym wybrzeżu Zalewu Wiślanego, formalnie istnieje od 1953 roku

Umowę na przebudowę portu podpisano z wykonawcą w grudniu ubiegłego roku

Firma ma 20 miesięcy na wykonanie zadania. Koszt inwestycji to 17 milionów złotych

FROMBORK Z UZDROWISKIEM?

Kolejnym krokiem naszego rozwoju będą starania o pozyskanie środków finansowych zewnętrznych z przeznaczeniem na dalszy rozwój strefy „B" obszaru ochrony uzdrowiskowej, kontynuację modernizacji falochronu tzw. starego molo czy stworzenie mariny dla różnych jednostek pływających, która stałaby się częścią składową i naturalnym uzupełnieniem zachodniej części fromborskiego portu – mówił w ubiegłym roku Zbigniew Pietkiewicz.

Status obszaru ochrony uzdrowiskowej nadano miastu Frombork już w 2015 roku, a o planach związanych z powstaniem uzdrowiska mówi się już od dłuższego czasu.

Jak wynika z badań nad „Planem Rozwoju Obszaru Ochrony Uzdrowiskowej Frombork na lata 2021-2030" przeprowadzonych wśród mieszkańców, większość, bo aż 86 proc. ankietowanych uznaje, że powstanie uzdrowiska wpłynie pozytywnie na rozwój miasta i okolicy.

Według mieszkańców uzdrowisko to przede wszystkim nowe miejsca pracy, szansa dla lokalnych przedsiębiorców i promocja Fromborka. Wielu ankietowanych dostrzega też w powstaniu uzdrowiska szanse na kolejne inwestycje, zwiększenie ruchu turystycznego i poprawę dbałości o wygląd miasta.

eprasa.pl 7be70532fc

Rekrutacja UWM ruszyła!

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski to uczelnia z tradycją, która jednocześnie tętni życiem i młodością. Właśnie rusza rekrutacja na rok akademicki 2022/2023 — spośród 75 kierunków każdy może wybrać coś dla siebie!

Te 75 kierunków kształcenia reprezentuje wszystkie dziedziny nauki: od humanistyki, nauk przyrodniczych, technicznych po medycynę i sztukę. Dlatego ofercie UWM już dziś warto się dokładnie przyjrzeć. Tym bardziej że prócz interesujących kierunków na przyszłych studentów największej uczelni w naszym regionie czeka znakomita kadra, nowoczesne pracownie oraz laboratoria… czyli naprawdę warto!

UWM = KORTOWO

Kto się zdecyduje, naukę, a jednocześnie największą przygodę swojego życia, rozpocznie w miejscu absolutnie wyjątkowym — w Kortowie, bezapelacyjnie najpiękniejszym miasteczku akademickim Polski. To tu, pośród jezior i lasów, co roku w maju odbywa się Kortowiada – najlepsze juwenalia w kraju. Kortowo to także kluby studenckie, sekcje sportowe, koła naukowe, stypendia, wyjazdy zagraniczne i własna rozgłośnia — Radio UWM FM. Właśnie to wszystko czeka na przyszłych studentów, którzy zdobyć mogą dyplom, doświadczenie praktyczne, ale którzy przede wszystkim tu, w Kortowie, mogą zrealizować swoje marzenia.

Janusz Pająk

NOWE KIERUNKI

W roku akademickim 2022/2023 na przyszłych studentów czekają ponadto 3 nowe kierunki na studiach I stopnia oraz 2 na studiach II stopnia.
Na studiach I stopnia na Wydziale Prawa i Administracji rozpocznie się kształcenie specjalistów w zakresie doradztwa podatkowego. Zajęcia poprowadzą wykładowcy z WPiA oraz Wydziału Nauk Ekonomicznych. Inżynieria w logistyce to z kolei nowy kierunek studiów, który do swej oferty dydaktycznej dodał Wydział Nauk Technicznych. Kolejny nowy kierunek na studiach I stopnia, tym razem na Wydziale Sztuki to produkcja muzyczna i realizacja dźwięku. Natomiast na studiach II stopnia uczelnia zaprasza do Szkoły Zdrowia Publicznego na kierunek dietetyka oraz na Wydział Rolnictwa i Leśnictwa na kierunek leśnictwo.

DZIEŃ BYŁ BARDZO OTWARTY!

Dzień otwarty to zawsze szansa, by maturzyści i licealiści mogli dokładnie zwiedzić cały piękny Campus i oczyma wyobraźni ujrzeć samego siebie w charakterze przyszłego studenta, a za jakiś czas — absolwenta Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. W tym roku dzień otwarty UWM miał kompletnie inną formułę: wszystko odbywało się pod chmurką, w urzekającej scenerii kortowskiej plaży. Kto chciał odwiedzić konkretny wydział, musiał zainteresować się nim dokładniej, bo w tym roku wydziały samodzielnie organizowały zwiedzanie swoich sal dydaktycznych, laboratoriów i wszelkich innych oczekujących na studentów atrakcji.

Janusz Pająk

Janusz Pająk

Czy dzień otwarty w formie pikniku podobał się bardziej wszystkim uczestnikom, a przede wszystkim uczniom? — O wiele bardziej! Bo mamy już dość trybu on-line i siedzenia w zamkniętych murach! — przyznawali zgodnie licealiści.

Katarzyna Wróblewska

Z TRÓJMIASTA DO KORTOWA!

— Kortowo dobrze znamy, bo jesteśmy z Olsztyna. Podoba nam się taki dzień otwarty w formie pikniku na świeżym powietrzu — zapewniały Monika Będzłowicz, Aleksandra Kiełdanowicz i Weronika Gontarz z kl. 3A IV LO w Olsztynie. Monika rozważa wybór bioinżynierii zwierząt, weterynarii lub geodezji satelitarnej, Aleksandra — pielęgniarstwa, Weronika — weterynarii. Jednego są pewne: jeśli studia — to tylko Kortowo!

Katarzyna Wróblewska

Adam Sołdaczuk jest uczniem Technikum Rolniczego w Barlewiczkach koło Sztumu. Przejmie po rodzicach gospodarstwo, więc interesują go kierunki rolnicze. — Chciałem zobaczyć, jak wygląda Kortowo i co tu można studiować. Podoba mi się, ale pojadę zobaczyć także inne uczelnie, bo chcę wybrać najlepszą — mówił Adam.
Klaudia chodzi do XIV LO w Gdyni. Dlaczego przyjechała do Kortowa, skoro w Trójmieście uczelni nie brakuje? — Po prostu zakochałam się w tym uniwersytecie. Jestem tu już drugi albo trzeci raz i atmosfera bardzo mi się podoba. Kierunek? Zastanawiam się nad weterynarią albo kierunkami z wykładowym językiem angielskim. Sami widzicie. Każdy znajdzie coś dla siebie!
Wszystkie niezbędne informacje oraz formularze rekrutacyjne znajdziecie na stronie www.rekrutacja.uwm.edu.pl.

Magdalena Maria Bukowiecka

WYDZIAŁY UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE

Wydział Bioinżynierii Zwierząt
Wydział Biologii i Biotechnologii
Wydział Matematyki i Informatyki
Wydział Geoinżynierii
Wydział Humanistyczny
Wydział Rolnictwa i Leśnictwa
Wydział Medycyny Weterynaryjnej
Wydział Nauk Ekonomicznych
Wydział Nauk Społecznych
Wydział Nauk Technicznych
Szkoła Zdrowia Publicznego
Wydział Nauki o Żywności
Wydział Lekarski
Wydział Sztuki
Wydział Teologii

Sticker vector created by pikisuperstar - www.freepik.com

59322otbr-a-M

eprasa.pl 7be70532fc

STAWIAM NA KONTAKT Z LUDŹMI

— Chcę być kimś, do kogo ludzie mogą bez oporu przyjść z prośbą o pomoc — mówi Mateusz Szkaradziński, który od prawie roku pełni funkcję dyrektora Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

ZUZANNA LESZCZYŃSKA
z.leszczynska@gazetaolsztynska.pl

fot. archiwum prywatne Mateusza Szkaradzińskiego

— Naszym głównym zadaniem jest rehabilitacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych — mówi Mateusz Szkaradziński, dyrektor Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

— Wkrótce minie rok, odkąd wygrał Pan konkurs na stanowisko dyrektora Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Co udało się przez ten czas zrobić?

— Kiedy obejmowałem stanowisko dyrektora oddziału, założyłem sobie, że postawię na kontakt z ludźmi. Na słuchanie o codzienności, radościach i smutkach organizacji, które jako kierunek swoich działań obrały właśnie pomoc osobom niepełnosprawnym. Chciałem bezpośrednio zaangażować się w ich potrzeby i być kimś, do kogo będą mogli bez oporów przyjść z prośbą o pomoc. Trudno mi powiedzieć, czy udało mi się to zrealizować, pewnie trzeba byłoby spytać o to konkretnych ludzi, ale myślę, że śmiało mogę powiedzieć, że relacje, które przez czas mojej obecności w Oddziale próbowałem nawiązać, są bardzo serdeczne.

— Z jakimi problemami borykają się osoby niepełnosprawne?

— Podczas rozmów najczęściej przewija się temat barier. Tych architektonicznych, z którymi najczęściej kojarzą się nam osoby niepełnosprawne ruchowo, ale także cyfrowych oraz informacyjno-komunikacyjnych, czyli np. dostosowanie wyglądu stron internetowych dla osób niedowidzących, umieszczanie opisów alternatywnych publikowanych zdjęć czy obecność tłumacza języka migowego. To tylko kilka z nich, bo tak jak wiele jest rodzajów deficytów sprawności, tak tyle samo jest przeszkód, które utrudniają im codzienność. Innym problemem jest podjęcie zatrudnienia. Osoby niepełnosprawne nie są w stanie zapewnić takiej samej wydajności i jakości swojej pracy, jak osoby pełnoprawne. Nie da się tego przeskoczyć i tu jest duża nasza rola, by sprawić, by byli bardziej atrakcyjni dla potencjalnych pracodawców.

— W jaki sposób PFRON wspiera osoby z niepełnosprawnością?

— Naszym głównym zadaniem jest rehabilitacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych. W tej chwili mamy uruchomionych 13 programów, które wspierają Polaków, ale także obywateli Ukrainy. Dofinansowujemy Warsztaty Terapii Zajęciowej, które są codzienną, stacjonarną formą rehabilitacji zdrowotnej oraz budowania więzi społecznych, Zakłady Aktywności Zawodowej, gdzie w warunkach pracy chronionej niepełnosprawni mogą podjąć zatrudnienie. Wspieramy finansowo osoby mające trudności z komunikowaniem się, ich rodziny oraz osoby mające z nimi kontakt w nauce języka migowego.

— Wspieracie też pracodawców, organizacje pozarządowe oraz urzędy. W jaki sposób?

— Głównie finansowo. Dla pracodawców jest program, który dofinansowuje wynagrodzenia niepełnosprawnych pracowników w ramach rekompensaty za krótszy czas ich pracy oraz mniejszą wydajność. Istnieje również możliwość dofinansowania stanowiska pracy. Organizacje pozarządowe biorą udział w dofinansowaniu na konkretne projekty, które będą realizować w ramach pracy ze swoimi podopiecznymi. Natomiast z urzędami współpracujemy głównie w temacie likwidacji barier, zwiększając przez to ich dostępność dla osób niepełnosprawnych.

— PFRON stworzył internetowy System Obsługi Wsparcia. Pracujecie też nad platformą iPFRON+, przez którą będzie można zwrócić się do was o pomoc.

— Tak, próbujemy nadążyć za światem, który w ciągu ostatnich dwóch lat mocno przyspieszył w kwestii obsługi online. Zauważyliśmy, że ta możliwość całodobowego dostępu do platform może być czynnikiem, który sprawi, że korzystanie z naszych programów będzie wygodniejsze. Osoby niepełnosprawne będą mogły złożyć wniosek, siedząc w kapciach, na kanapie przy kubku dobrej herbaty i przy wsparciu najbliższych.

— Jest Pan obecny na wielu spotkaniach z samorządowcami, pracownikami ośrodków rehabilitacyjnych, edukacyjnych, wychowawczych w całym województwie. Dzięki temu może pan z bliska przyjrzeć się problemom, z którymi borykają się poszczególne powiaty.

— Tak jak mówiłem wcześniej, kontakt z ludźmi to to, w czym czuję się najlepiej. Powiem szczerze, że obcowanie z niepełnosprawnymi uczy mnie pokory i wdzięczności. Spotkania z nimi zawsze są momentem zadumy i dzięki temu podchodzę do mojej pracy w kategorii misji. Z tego też wynikają częste spotkania z różnymi osobami, które również pracują na rzecz niepełnosprawnych. Próbuje w maksymalny sposób wykorzystać ten czas i poznać wszystkie problemy, które w jakiś sposób przeszkadzają im w pracy i znaleźć jakieś rozwiązanie.

— Niedawno w Nidzicy podpisał Pan umowę z PSONI Koło w Nidzicy na dofinansowanie dwóch projektów. Pierwszy projekt przewiduje kompleksową rehabilitację dzieci z niepełnosprawnościami, a drugi ma motywować osoby niepełnosprawne do podejmowania samodzielnych decyzji. Przy okazji miał pan możliwość obejrzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej, Zakładów Aktywności Zawodowej, Niepublicznego Przedszkola „Zaczarowany Ogród" oraz Ośrodka Rewalidacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego.

— PSONI Koło w Nidzicy to organizacja, z którą współpracujemy od lat, dlatego było dla mnie bardzo ważne, by móc odwiedzić ich miejsce działania i docenić także ich trud. Udało się nam przekazać z naszych środków 395 tys. złotych na wspomniane dwa projekty. Cieszę się, że miałem okazję obejrzeć również placówki, które prowadzi PSONI Koło w Nidzicy. Za każdym razem jestem pod wrażeniem cierpliwości i łagodności pracowników. Dobrze widzieć zadowolenie na twarzach ich podopiecznych.

— Czym zajmuje się Pan poza pracą?

— Prywatnie jestem szczęśliwym mężem i ojcem dwóch córek. Choć moją pierwszą miłością były góry, teraz, przez wzgląd na obowiązki rodzinne, rzadko mam okazję do tak dalekich podróży. Jednak kiedy dziewczyny podrosną, będę próbował zaszczepić w nich moją pasję. Jako że pochodzę z Pisza, który leży na Mazurach, należę do MOPR. Cieszę się, że Olsztyn ma dużo do zaoferowania pasjonatom pływania. Często latem z tego bogactwa korzystamy. Poza tym uwielbiam grać w planszówki, staram się regularnie robić to z przyjaciółmi, a także swoją starszą córką Marysią. Ostatnio śledzę też na bieżąco osiągnięcia naszej miejscowej drużyny piłki nożnej — Stomilu. Atmosfera na trybunach jest niesamowita.

REKLAMA

komunikat

Dąbrówno, dnia 7.06.2022 r.

Znak: IGP.6721.3.2022

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dąbrówno

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r., poz. 1029).

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Gminy Dąbrówno uchwały nr XL/261/2021 z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dąbrówno.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dąbrówno i prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Dąbrówno, ul. Kościuszki 21, 14-120 Dąbrówno, lub elektronicznej, za pośrednictwem poczty elektronicznej, na adres e-mail: **sekretariat@dabrowno.pl** w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679, informuję, że:
1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Dąbrówno z siedzibą przy ul. Kościuszki 21, 14-120 Dąbrówno (nr tel. 89 647 40 87, adres e-mail: sekretariat@dabrowno.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw można skontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@dabrowno.pl.
4. Pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej **www.bip.dabrowno.pl**, w zakładce „Ochrona danych osobowych", oraz w siedzibie administratora.

Wójt Gminy Dąbrówno

15022stzo-A -P

eprasa.pl 7be70532fc

CIEKAWA WYSTAWA POD OLSZTYŃSKIM RATUSZEM

Rozpoczęły się olsztyńskie obchody 60-lecia Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Ochrona dziedzictwa kulturowego to misja, która ponad pół wieku temu została powierzona Ośrodkowi Dokumentacji Zabytków, a obecnie Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa.

Od ponad pół wieku Narodowy Instytut Dziedzictwa podejmuje szereg działań na rzecz ochrony zabytków, materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Powstała w 1962 roku instytucja świętuje w tym roku 60 lat swojej misji. Jubileusz postanowiła obchodzić w nietypowy sposób. Specjalna wystawa „Przyszłym pokoleniom. 60 lat misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa" jest prezentowana w Oddziałach Terenowych Instytutu w 15 miastach na terenie całego kraju.

fot. Anna Głazek

— 60-letnia aktywność instytucji, jaką jest instytut, potwierdziła słuszność jego powołania w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami — mówi prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz.

— 60 lat realizowania misji przez Narodowy Instytut Dziedzictwa skłonił nas do refleksji nad dotychczasowym dorobkiem — mówi dr Katarzyna Zalasińska, Dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa. — Uznaliśmy, że jest to doskonała okazja, by podzielić się nim z całą Polską. Tak narodził się pomysł zorganizowania wystawy „Przyszłym pokoleniom. 60 lat misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa". Mamy nadzieję, że jubileuszowa wystawa przybliży misję naszego Instytutu, a także zachęci do włączania się w organizowane przez nas akcje na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego. Wystawie będą towarzyszyły konferencje oraz debaty poruszające ważne kwestie ochrony zabytków i dziedzictwa kulturowego. W czerwcu wystawa będzie prezentowana w Olsztynie, Krakowie, Łodzi oraz Opolu — podkreśla Katarzyna Zalasińska.

Jubileusz 60 lat misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa obchodzony jest pod Honorowym Patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Obchody zaplanowane są na cały 2022 rok. W czwartek (2 czerwca) Olsztyn rozpoczął świętowanie oddziałów terenowych wernisażem wystawy ukazującej działalność NID. Wystawa będzie dostępna do 29 czerwca.

— Wystawa na placu Jana Pawła II w Olsztynie to wernisaż o instytucji opisujący historię, rodzaje działań, jak również oddział terenowy w naszym mieście. Można z niej dowiedzieć się wielu rzeczy o zabytkach, jak również o samej działalności instytutu. Oprócz historii wystawa zawiera dużo ilustracji, co ua trakcyjnia przekaz — opowiada kierownik oddziału NID w Olsztynie, Iwona Liżewska.

— 60-letnia aktywność instytucji, jaką jest instytut, potwierdziła słuszność jego powołania w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami — mówi prezydent Olsztyna, Piotr Grzymowicz. — Sądzę, że rosnący poziom społecznej świadomości dziedzictwa kulturowego sprawia, że instytutowi nie zabraknie pracy, a zainteresowanie ochroną zabytków i opieką nad nimi będzie wzrastać.

Takim przykładem działalności jest np. konkurs „Zabytek Zadbany" – promujący postawy właściwej opieki nad zabytkami oraz najlepsze wzory konserwacji, utrzymania i zagospodarowania zabytków. Innym przykładem jest konkurs „Twój dom – dialog z tradycją", dzięki któremu w kilku regionach kraju przybyło wzorców dla budownictwa regionalnego.

Czwartkowemu wydarzeniu towarzyszyła konferencja „Zabytek Zadbany – co to znaczy?", która miała miejsce w olsztyńskim Muzeum Nowoczesności. Uczestnicy wydarzenia mieli możliwość zwiedzenia trzech zabytkowych obiektów, nagrodzonych w konkursie „Zabytek Zadbany". Po Kamienicy Naujacka, Tartaku Raphaelsohnów oraz Domu Mendelsohna oprowadzili zwiedzających specjaliści z Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Oddział Terenowy NID w Olsztynie powstał w 2005 roku, od początku swojego istnienia jego działania skupiają się na rozpowszechnianiu, badaniu i upowszechnianiu wiedzy na temat dziedzictwa kulturowego województwa warmińsko-mazurskiego.

ANNA GŁAZEK
glazekanna97@gmail.com

ZMARŁ UCZESTNIK PROGRAMU „ROLNIK SZUKA ŻONY"

Nie żyje Krzysztof Pachucki, uczestnik 8. edycji programu „Rolnik szuka żony" emitowanego przez TVP. Pogrzeb mieszkańca powiatu oleckiego odbył się w sobotę 4 czerwca.
Informacja o śmierci uczestnika popularnego show TVP początkowo pojawiła się na mediach społecznościowych. Niestety informacje się potwierdziły. 56-latek zmarł w czwartek 2 czerwca, a jego pogrzeb odbył się w ostatnią sobotę (4 czerwca).
W momencie startowania w programie Krzysztof miał 55 lat i przedstawiał się jako ten, który emanuje pozytywną energią, ma ogromne poczucie humoru i dystans do samego siebie. Miał dom położony w malowniczej okolicy, wśród przepięknych mazurskich jezior i lasów. Po wielu latach mieszkania w bloku wrócił na ojcowiznę. W swoim gospodarstwie zajmował się hodowlą bydła mięsnego, miał też kury, kaczki i konia, a dodatkowo prowadził działalność agroturystyczną.
W ramach programu p. Krzysztof zaprosił wówczas do siebie trzy panie, z których jedna – Bogusia – skradła jego serce. Para pobrała się 27 listopada.

1000 ZŁOTYCH ZA HULAJNOGĘ

Przepisy określające zasady poruszania się na hulajnogach elektrycznych są proste: piłeś, nie jedź.
Tę zasadę lepiej wziąć sobie do serca. Nie zrobił tego 18-latek, którego zatrzymali do kontroli ełccy policjanci. Okazało się, że młody mężczyzna, zanim wyruszył na przejażdżkę, spożywał alkohol. W związku z tym, że jechał w stanie „po użyciu", został ukarany mandatem w wysokości 1000 złotych.

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

zaprasza

Mieszkańców osiedla LIKUSY na **ZEBRANIE WYBORCZE celem wyboru Rady Osiedla,** które odbędzie się w dniu **14 czerwca 2022 r.** w siedzibie Warsztatów Terapii Zajęciowej ul. Bałtycka 45. Zebranie rozpocznie się (w zależności od frekwencji) **w I terminie – 17:00, w II terminie – 17:15.**
UWAGA! WEJŚCIE DO BUDYNKU OD STRONY PLACU ZABAW.

PREZYDENT OLSZTYNA
/-/ Piotr Grzymowicz

Wykaz ulic osiedla LIKUSY:

Akacjowa, Bałtycka od nr 16 do nr 90 **strona parzysta** oraz od nr 41 do nr 95 **strona nieparzysta**, Brzozowa, Dębowa, Grabowa, Jagodowa, Jodłowa, Kajakowa, Kasztanowa, Klonowa, Krańcowa, Letniskowa, Limbowa, Łabędzia, Olimpijska, Pływacka, Rakowa, Sosnowa, Świerkowa, Wakacyjna, Wczasowa, Wędkarska, Wierzbowa, Wioślarska, Wodna, Żeglarska.

62722otbr-A-P

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Purdzie oraz na I piętrze w budynku nr 12A Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie w dniach **7 czerwca 2022 r. do 28 czerwca 2022 r.** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie:
– część pomieszczenia nr II o powierzchni 12,31 m² w świetlicy wiejskiej, zlokalizowanego w budynku nr 23, posadowionego na działce gruntu oznaczonej nr ewidencyjnym 79/3, obręb Marcinkowo, gmina Purda, księga wieczysta nr OL1O/00042828/9, na rzecz Gminnego Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Purdzie, z przeznaczeniem na realizację celów statutowych, na czas określony do 4 lat.
Wykaz znajduje się również na stronach internetowych **www.bip.purda.pl i www.purda.pl.** Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, w pokoju nr 11 w budynku 12A w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 62.

62622otbr-a-M

eprasa.pl 7be70532fc

WILK NIE ZJADŁ CZERWONEGO KAPTURKA

Przedszkolaki z giżyckiego „Krasnala" poznały nową wersję bajki o Czerwonym Kapturku oraz prawdziwe życie i zwyczaje wilczej rodziny w mazurskich lasach. Tak bardzo spodobały im się opowieści o wilkach, że zorganizowano międzyprzedszkolny konkurs literacko-plastyczny „Był sobie wilk..."

Początkowo przedszkolaki z Przedszkola „Krasnal" w Giżycku spotkały się ze strażnikiem ochrony przyrody i przedstawicielem Fundacji Inicjatyw Społecznych Impuls. Podczas prezentacji pod tytułem „Wilk, czy go naprawdę znacie? Rozmowy o przyrodzie i o tym, za kogo wilka uważacie" dowiedziały się ciekawostek o wilkach i ich zwyczajach. Potem powstał z inicjatywy przedszkolanek pomysł konkursu dla dzieci.

— Spotkanie miało na celu między innymi oczyszczenie wilka z zarzutów, jakie postawiono mu w bajce o Czerwonym Kapturku. Obecnie wilcze rodziny są bardzo często oskarżane o czyny, których się nie dopuszczają, a jeżeli już dochodzi do zdarzeń, których są inicjatorami, to nie bada się powodów tych zajść, tylko od razu dąży do wymierzenia najsurowszego wymiaru kary, czyli przywrócenia możliwości odebrania życia, tym pięknym i niezbędnym w przyrodzie drapieżnikom — mówią organizatorzy.

Fot. arch. prywatne

WILKI NIE SĄ ZŁE

Wilki od bardzo dawna mają złą i nieprawdziwą reputację, stąd strach dzieci przed tymi drapieżnikami. Straż Ochrony Przyrody we współpracy z Fundacją Inicjatyw Społecznych Impuls postanowiła przekazać dzieciom z Giżycka i okolic prawdę o tych wyjątkowych zwierzętach.

— Podczas prezentacji opowiadałem o środowisku życia wilków, o tym, jak bardzo ważne są ich rodzinne relacje i że śmierć rodziców ma bardzo negatywny wpływ na pozostałe wilki – mówi Radosław Pietkiewicz, prezes Fundacji Inicjatyw Społecznych Impuls w Giżycku, strażnik ochrony przyrody. — Starałem się obalić mity, że jest tych drapieżników za dużo, że zjadają ludzi, że wyją do księżyca. Poruszyłem też temat twórczości literackiej, w której wilki przedstawiane są w sposób kłamliwy i zaproponowałem tworzenie takich historii, gdzie wilk jest bohaterem neutralnym, czyli po prostu jest wilkiem. Ważne, aby dzieci miały szacunek do tych drapieżników, oparty nie na strachu, tylko wiedzy pozwalającej na normalne życie obok nich. W trakcie spotkania opowiadałem też o żubrach, dzikach, łosiach, odtworzyłem nagrania wilczego wycia, które zarejestrowałem w Puszczy Boreckiej.

BYŁ SOBIE WILK

Konkurs dla przedszkolaków polega na wykonaniu książeczki z wykorzystaniem materiałów ekologicznych o przygodach wilka. Książeczka powinna dotyczyć zwyczajów wilczej rodziny, zagrożeń, ochrony tych zwierząt, pozytywnego ukazania drapieżnika – jego rodzinnego charakteru. Prace będą oceniane z podziałem na kategorie wiekowe: 3-4 latki oraz 5-6 latki. Jedna placówka może dostarczyć maksymalnie 3 autorskie prace konkursowe. Technika pracy dowolna, format A5, A4, A2. Zgłoszenia przyjmowane są do 8 czerwca w siedzibie Przedszkola „Krasnal". Tam też nastąpi 15 czerwca rozstrzygnięcie konkursu.

Radosław Pietkiewicz, autor nowej wersji bajki o Czerwonym Kapturku.

Pewnego razu dziewczynka
z czerwoną chustką na głowie,
Udała się do swojej babci, pogrążonej w ciężkiej chorobie.
Wybrała drogę przez las
zielony, gdzie świat dzikich
zwierząt się znajduje,
W leśnej pasiece, pod pszczelą opieką, miód się produkuje.
Sarny, między drzewami,
bawią się w berka,
A zza tych drzew matka na nie
zerka.
Wędrowała, bose stopy w leśnej ściółce zanurzała,
Piła wodę, którą ze strumienia
dłońmi czerpała.
Patrzyła, jak liście od wiatru
falują,
Jak wiewiórki, z dużym apetytem, szyszki konsumują.
Jadła jagody, poziomki, zbierała grzyby.
Podziwiała cały ten świat
jakże prawdziwy.
Patrząc, w leśnego skrzyżowania stronę,
Zauważyła, czyjeś oczy w nią
wpatrzone.
Jak gwiazdy, jak płomień
świecy - jaśniejące spojrzenie.
Właścicielem którego był wilk
spełniający marzenie.
Gdy go spostrzegła, bardzo się
przestraszyła,
Skręciła w lewo koło dębu
i drogę pomyliła.
Wilk szybko pobiegł do domu
babci skąpanego w słońcu.
Czerwony kapturek, pomimo
wysiłku, dotarł tam na końcu.
W łóżku zamiast kochanej staruszki wilk smacznie chrapał,
Dziewczynka go poznała,
ponieważ, od czasu do czasu,
łapą się za uchem drapał.
Wtem nagle z drugiego pokoju
babcia wychodzi,
Nie jest chora, nawet do zdrowia nie dochodzi.
Uśmiecha się do wnuczki,
tańczy, śpiewa,
A wnętrze domu leśną muzyką rozbrzmiewa.
Kapturek raduje się razem
z babcią, ale i się dziwi.
Umierała już, widziała anioły
i udawała się z nimi.
Staruszka szybko całą historię jej opowiedziała,
Jak przyszedł wilk i od niego
nowe życie dostała.
Kiedy wilk twą duszę przez
oczy zobaczył,
Pomyślał, że by sobie nie
wybaczył,
Gdyby nie spełnił prośby serca
twego,
Gdyż miłość odczuwana przez
Ciebie, była także Jego.
Ona przez Nią patrzyła.
I w te pędy go tutaj puściła.
Czuł, jak ważna jestem w Twoim życiu.
Sprawił więc, że śmierć pozostała w ukryciu.
Teraz wilk się uśmiecha
i mówi szczerze.
Jako lupus, w ludzi nie wierzę,
Ale gdyby każdy człowiek,
który mnie spotyka,
Szeroko otworzył oczy, a nie je
zamykał,
To nie chciałby mojego unicestwienia.
Nienawiść w szacunek, by
zamieniał.
Na dobry początek kapturek,
babcia i wilk się zaprzyjaźnili.
Potem często spotykali i razem tańczyli.
Więc kiedy ujrzysz wilka na
swej drodze,
To mu się ukłoń, nie oddawaj
trwodze,
Bo to piękne zwierzę nie chce
twojej zguby.
Nie wierz temu, co pisano,
niech on będzie luby,
Twemu sercu, co tak mocno bije.
Żyj TY i niech WILK też ŻYJE.

SERNIK KRÓLEWSKI NAGRODZONY ZŁOTĄ PATELNIĄ

Ogólnopolski Międzyszkolny Konkurs Kulinarny „Smaki wsi" organizowany przez Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Karolewie został rozstrzygnięty.

Do tegorocznej, dziesiątej edycji zgłosiło się 25 drużyn ze szkół z całej Polski. Tematem konkursu były „Staropolskie słodkie desery na polskim stole". W skład komisji wchodziły kulinarne autorytety: Aleksandra Juszkiewicz, zwyciężczyni programu Master Chef Polska 2020, Grzegorz Ciosek, nauczyciel szkoleniowiec w branży gastronomicznej, Dariusz Baryga, szef kuchni w Tawernie DeZeTa w Wilkasach oraz Ireneusz Koniuszek, szef kuchni z Hotelu Zamek w Rynie.

Konkurs przebiegał w dwóch etapach. — W pierwszym etapie uczestnicy przysyłali zgłoszenia wraz z recepturą konkursowych deserów. Następnie przygotowywali je w swoich szkolnych pracowniach, potem uwieczniali na zdjęciach i przysyłali do oceny. Zdjęcia były oceniane przez uczestników konkursu oraz przez Jury, które dodatkowo analizowało receptury, na podstawie których przygotowano słodkie potrawy — mówi Halina Szeląg, koordynatorka konkursu ze szkoły w Karolewie.

Ostatecznie komisja zadecydowała o następującym podziale nagród:

fot. archiwum Organizatora

Sernik królewski po dekonstrukcji z cytrusowym „koglem-moglem" i karmelową taflą

I miejsce - Złotą Patelnię - otrzymała drużyna z ZSCKR w Lututowie za sernik królewski po dekonstrukcji z cytrusowym „koglem-moglem" i karmelową taflą.

II miejsce - Srebrną Patelnię - otrzymała drużyna z ZSCKR w Nowym Targu za staropolski zefirek w nowoczesnej odsłonie.

III miejsce - Brązową Patelnię - otrzymała drużyna z ZSCKR w Brzostowie za staropolski deser arkas w nowej odsłonie. **cw**

REKLAMA

komunikat

BURMISTRZ MIASTA IŁAWY

informuje, że

w siedzibie Urzędu Miasta Iławy przy ulicy Niepodległości 13, na tablicy ogłoszeń podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, położonych w Iławie, przy ul. Żeromskiego, Piaskowej, Jagiellończyka i Jana III Sobieskiego.

Wykaz znajduje się również w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Iławy, pod adresem **http://bip.umilawa.pl** oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Iławy pod adresem **www.miastoilawa.pl.**

16222ilzi-A -P

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. **ul. Zamkowa, działka nr 264/1** w obrębie **7,** o pow. **152 m².** Cena nieruchomości 56.020,00 zł. Wadium 6.000,00 zł
2. **ul. Zamkowa, działka nr 264/2** w obrębie **7,** o pow. **80 m².** Cena nieruchomości 29.480,00 zł. Wadium 3.000,00 zł.

Działki zapisane są w KW OL1L/00014535/0. Przeznaczenie działek: zabudowa mieszkalno-usługowa. Wszelkie prace budowlane na działkach muszą być uzgadniane z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Olsztynie.
Nieruchomości zbywane są na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23-proc VAT.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ 20 LIPCA 2022 r. O GODZ. 9⁰⁰ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do **14 lipca 2022 r. wpłacą wadium** na konto Urzędu Miejskiego: Bank Millennium SA Oddział Lidzbark Warmiński, nr **13 1160 2202 0000 0000 6193 1481**. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na konto.
Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.
Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: *https://bip.lidzbarkw.pl/* i *https://lidzbarkw.pl/*.

18822lwwl-a-M

eprasa.pl 7be70532fc

TRZEBA WIEDZIEĆ, GDZIE SIĘ MIESZKA

ALEKSANDRA SZUPIEŃKO MA 58 LAT, NA CO DZIEŃ MIESZKA I PRACUJE W PIENIĘŻNIE, A W WOLNYCH CHWILACH FOTOGRAFUJE PRZYRODĘ I ARCHITEKTURĘ. I TO NIE BYLE JAK. WŁAŚNIE MOŻNA PODZIWIAĆ WYSTAWĘ JEJ AUTORSTWA, UKAZUJĄCĄ PIĘKNO WARMIŃSKIEJ PRZYRODY.

EWELINA GULIŃSKA
e.gulinska@dziennikelblaski.pl

Fot. archiwum prywatne

Zalew Wiślany

Dolina Rzeki Wałszy

Dom podcieniowy w Łęczu

Fot. Aleksandra Szupieńko

Jestem amatorką. Lubię lokalną historię, więc plączę się po różnych miejscowościach. Robię zdjęcia architektury i krajobrazu. Nie jestem fotografem ludzi. Moją pasję nazywam podróżniczo-przyrodniczo-historyczną. Czasem zdarzają się jakieś perełki zdjęciowe — mówi pani Aleksandra.

Fotografia towarzyszy jej od wielu lat. Jak sama o sobie mówi, jest samoukiem od A do Z. Od 10 lat zajmuję się fotografią z pełnym zaangażowaniem.

— Pojawiły się media społecznościowe. Jest możliwość pokazania się i przebicia — tłumaczy fotografka.

To jej pierwsza wystawa. Składa się z 25 zdjęć i przedstawia głównie Rezerwat Doliny Rzeki Wałszy w Pieniężnie.

Jednak Aleksandra Szupieńko ma w swoim dorobku o wiele więcej zdjęć.

— Uwielbiam fotografować Zalew — są tam piękne zachody słońca, ciekawe są też Frombork, Elbląg, Kadyny. Lubię też wyprawy do „zgubionych" wioseczek — opowiada.

Ale to nie wszystko.

— Warmińsko-mazurskie zjeździłam i sfotografowałam praktycznie całe. Niektóre miejsca odwiedzam już ponownie — chwali się nasza rozmówczyni.

SKĄD TA PASJA?

— Zaczęło się od fotografowania dzieci, aby uwiecznić ich dzieciństwo oraz życie rodzinne. W połączeniu z zamiłowaniem do historii i podróży przerodziło się to w prawdziwe hobby — tłumaczy mieszkanka Pieniężna.

— Na Warmii jest specyficzne światło, nie ma tu takich prześwitów. Uwielbiam fotografować przyrodę. Moja krakowska koleżanka określa moje prace „cichymi zdjęciami". To prawda. Staram się przedstawić spokój i głębię natury — opowiada autorka wystawy.

Pani Aleksandra mimo wszystko najbardziej lubi fotografować okolice w pobliżu swojego miejsca zamieszkania.

— Trzeba wiedzieć, gdzie się mieszka. Ważna jest przyjemność z fotografii, ale także historia regionu — przekazuje autorka wystawy.

I dodaje: — Zanim się gdzieś wybiorę, to organizuję sobie trasę. Staram się też jak najwięcej przeczytać o tej miejscowości. Konsultuję też moje odkrycia ze znajomym historykiem.

— Czasami zachwycę się biedroneczką, a czasami domkiem. Podziwiamy zagranicę, a nie dostrzegamy tego, co mamy u nas — mówi na zakończenie autorka wystawy.

Mieszkanka Pieniężna z pasją i zamiłowaniem do przyrody ukazuje jej piękno. Wystawę pt. „Warmińska przyroda w obiektywie Aleksandry Szupieńko" można obejrzeć w Galerii na schodach znajdującej się w Miejskiej Bibliotece w Pieniężnie do 10 czerwca.

PROMOCJA

Gazeta Pielgrzyma

Do nabycia w kioskach, salonikach prasowych, sklepach, stacjach benzynowych, oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego.

Jedyne czasopismo w Polsce poświęcone praktycznej stronie pielgrzymowania do wszystkich stron świata.

Pielgrzymka to też codzienna wędrówka przez życie do Domu Ojca, dlatego artykuły w naszej Gazecie pomogą Ci odnaleźć właściwą drogę do Niego.

eprasa.pl 7be70532fc

KOBIETY SĄ MNIEJ CZUJNE W KWESTIACH BEZPIECZEŃSTWA INTERNETOWEGO

POLKI BARDZO CHĘTNIE KORZYSTAJĄ Z TECHNOLOGII. WYPRZEDZAJĄ MĘŻCZYZN W ROBIENIU ZAKUPÓW ONLINE, KORZYSTANIU Z BANKOWOŚCI INTERNETOWEJ I SOCIAL MEDIÓW. SŁABIEJ WYPADAJĄ NATOMIAST W SFERZE CYBERBEZPIECZEŃSTWA. BLISKO 1/3 KOBIET NIE WIE, JAK DBAĆ O BEZPIECZEŃSTWO SWOICH DANYCH W PANDEMII. 22 PROC. NIE POTRAFI ROZPOZNAĆ WIADOMOŚCI OD OSZUSTÓW PODSZYWAJĄCYCH SIĘ NP. POD BANK. KOBIETY RZADZIEJ DBAJĄ TAKŻE O ZABEZPIECZENIE SIĘ PRZED KRADZIEŻĄ DANYCH I SĄ BARDZIEJ NARAŻONE NA ATAKI OSZUSTÓW – WYNIKA Z BADANIA „OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH W CZASIE PANDEMII" SERWISU CHRONPESEL.PL I KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW.

Raport Digital Ethics1 pokazuje, że to kobiety chętniej niż mężczyźni korzystają na co dzień z technologii. Panie częściej niż panowie dokonują zakupów w sieci (88 proc. do 82 proc.), bankują online (82 proc do 76 proc.) czy korzystają z social mediów (85 proc. pań i 69 proc. panów).

Jednak badanie serwisu ChronPESEL.pl i Krajowego Rejestru Długów wskazuje, że są też zdecydowanie mniej czujne w kwestiach bezpieczeństwa internetowego.

— Większa obecność online niesie za sobą większe zagrożenie w sferze cyberbezpieczeństwa i ochrony danych osobowych. W tej kwestii Polki już nie mają przewagi nad płcią przeciwną. Odsetek kobiet deklarujących, że nie wie, jak zadbać o bezpieczeństwo danych (31 proc.), jest dwukrotnie większy, niż mężczyzn (15 proc.). To niepokojący sygnał, bo przez swoją większą aktywność online są one bardziej narażone na negatywne konsekwencje niestosowania zabezpieczeń — zaznacza ekspert od ochronnych danych osobowych, Bartłomiej Drozd z serwisu ChronPESEL.pl.

WIĘCEJ CYBERATAKÓW

Blisko dwie trzecie kobiet (63 proc.) deklaruje, że obawia się działalności przestępców wyłudzających dane. Podobne zaniepokojenie wyrażają też mężczyźni. Niemal co drugi mieszkaniec naszego kraju zauważył również, że nastąpiło natężenie skali wysyłki fałszywych wiadomości mających na celu wyłudzenia danych.

— Według przeprowadzonego przez nas badania, kobiety najbardziej obawiają się wyłudzenia danych w wyniku oszustwa. Dotyczy to nawet jednej trzeciej pań. Na drugim miejscu są wycieki spowodowane działalnością hakerów. W przeciwieństwie do mężczyzn kobiety nie obawiają się tak bardzo wycieków danych z baz prywatnych firm lub instytucji publicznych. Może to tłumaczyć, dlaczego tak niechętnie zmieniają hasła dostępu do serwisów i nie usuwają starych kont — zauważa Bartłomiej Drozd.

fot. freepik/zdjęcie ilustracyjne

PODSTAWY BEZPIECZEŃSTWA

Mniej niż połowa Polek (48,5 proc.) samodzielnie poszukiwała porad i informacji służących zwiększeniu bezpieczeństwa danych w czasie pandemii (wobec 54 proc. panów). Najczęściej stosowaną ochroną jest zainstalowanie na komputerze osobistym aktualnego oprogramowania antywirusowego. Zrobiło tak 79 proc. kobiet i 82 proc. mężczyzn. Nadal jednak oznacza to, że blisko co piąta osoba nie stosuje nawet tak podstawowej ochrony. Inne procedury bezpieczeństwa wypadły jeszcze gorzej.

W czasie drugiej fali pandemii koronawirusa hasło do logowania w serwisach internetowych zmieniło na nowe bądź bardziej skomplikowane tylko 31 proc. kobiet. Stosowanie tej podstawowej procedury bezpieczeństwa w sieci zaniedbują, choć nieco rzadziej, również mężczyźni. W tym czasie zastosowało ją 37 proc. z nich. Jak podkreśla ekspert ChronPESEL.pl, to jeden z podstawowych grzechów internautów.

— Zmiana naszych haseł co jakiś czas, obok posiadania aktywnego oprogramowania antywirusowego na komputerze i telefonie, powinna być podstawową procedurą bezpieczeństwa. To klucz do naszych danych, a te są z kolei furtką do naszych pieniędzy. Mogą posłużyć oszustom do zaciągnięcia zobowiązań finansowych na nasze nazwisko. Jeśli nie dbamy o ich zabezpieczenie, ułatwiamy przestępcom pracę — zaznacza ekspert ChronPESEL.pl.

KOBIETY MNIEJ ŚWIADOME ZAGROŻEŃ

Nierozważnym krokiem jest też poruszanie się w sieci bez blokad antyspamowych na swoich urządzeniach. Do tego kobiety również przykładają małą wagę. Rzadziej niż panowie (23 proc. wobec 32 proc. w przypadku mężczyzn) uruchamiały takie zabezpieczenie na swoim prywatnym laptopie lub smartfonie.

Polki rzadziej też zwracały uwagę na podejrzane e-maile, SMS-y bądź kontakt telefoniczny. Takie zdarzenie odnotowało 13 proc. pań wobec 22,5 proc. panów. Jednak to nie znaczy, że oszuści mają skrupuły i oszczędzają płeć piękną.

— Dysproporcja między odnotowywaniem przez panie i panów niebezpiecznych wiadomości czy podejrzanych telefonów wynika raczej z nieświadomości, że takie działanie stanowi potencjalne zagrożenie. Pod tym względem Polki powinny być zdecydowanie bardziej czujne. Dostrzegając niebezpieczeństwo, jesteśmy bardziej skłonni, aby się edukować i go unikać, a w efekcie lepiej się przed nim chronić — wskazuje Bartłomiej Drozd z serwisu ChronPESEL.pl.

Katarzyna Maciaszczyk-Sobolewska

Ogólnopolskie badanie „Ochrona danych osobowych w czasie pandemii" zostało przeprowadzone w kwietniu i listopadzie 2020 r. przez IMAS International na zlecenie Krajowego Rejestru Długów BIG SA i serwisu ChronPESEL.pl na próbie 515 osób.

RONDO PRAW KOBIET W GIŻYCKU

Jedno z giżyckich rond zbudowane w 2014 roku przy skrzyżowaniu ulic Jagiełły i Wodociągowej dotychczas nie miało nazwy. Z inicjatywą nadania mu nazwy Rondo Praw Kobiet wystąpiła licząca ponad 300 osób grupa mieszkańców Giżycka. Samorządowcy przychylili się do propozycji stowarzyszenia Wolne Miasto Giżycko i nadali rondu proponowaną nazwę.

— Prawa człowieka i obywatela, a w szczególności prawa kobiet nie są dane raz na zawsze, można je stracić, jeżeli o ich obronę nie będzie się upominać świadome społeczeństwo obywatelskie – argumentowali inicjatorzy nadania rondu nazwy Rondo Praw Kobiet w Giżycku. Niebawem na rondzie pojawi się tabliczka z nazwą „Rondo Praw Kobiet", co ma przede wszystkim zwrócić uwagę lokalnej społeczności na problematykę praw kobiet. **ONA**

Fot. Archiwum GG

PROMOCJA

eprasa.pl 7be70532fc

PANTA RHEI, CZYLI ABSOLUTNIE WSZYSTKO PŁYNIE

KIEDY TE DWA BRZEMIENNE W SWEJ ZNACZĄCEJ MOCY SŁOWA USŁYSZAŁAM, BLADEGO POJĘCIA NIE MIAŁAM ANI O HERAKLICIE, ANI NAWET O SAMYM EFEZIE. BA! MOŻLIWE, ŻE NIE BARDZO KOJARZYŁAM TEN ICH NAJGŁĘBSZY SENS. A MIMO TO PRZEMÓWIŁY DO MNIE NAPRAWDĘ GROMKIM GŁOSEM...!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Z EFEZU DO OLSZTYNA

Bóg raczy wiedzieć, w jakich konkretnie okolicznościach usłyszałam to „panta rhei": od dziadka, gdzieś w szkole, w telewizji może? Ponieważ greckiego języka — parafrazując kochanego Pilcha — nie zaznałam wtedy jeszcze nawet w ilościach śladowych, od rodziny stanowczo zażądałam najpierw przetłumaczenia, a potem wytłumaczenia owych słów. „Wszystko płynie" — dowiedziałam się, a ponadto było o rzece i że polskie porzekadło „nie wchodzi się dwa razy do tej samej wody" lub „rzeki" jako żywo przypomina sens stwierdzenia tego filozofa Heraklita z odległej wtedy w czasie i przestrzeni Grecji. I to już do mnie przemówiło bardzo konkretnym obrazem: ma się przecież rozumieć, że dwa razy do tej samej wody wejść się nie da, a już zwłaszcza do rzeki, która stale płynie gdzieś przed siebie i ta woda, która przed sekundą jeszcze tak przyjemnie obmywała mi stopy — już obmywa stopy komuś kompletnie innemu. To samo z wanną: ktokolwiek, w tym nawet ja sama, wejdzie do wanny po kimś, choćby po sobie — z pewnością nie będzie to już ta sama woda. I nie mam tu na myśli wyłącznie składu bakteryjnego całego płynu — starczy, że temperatura może być całkiem inna.

Co do samego Heraklita i Efezu — z wiadomych powodów autora słynnych słów „panta rhei" poznać już nie dam rady, bo żył chłop w VI i V wieku przed naszą erą — wehikuł czasu jak nic potrzebny! Ale do Efezu jednak dopadłam, choć oczywiście Efez z czasów Heraklita i w chwili, gdy zwiedzałam go ja — to dwa różne Efezy. Wiadomo: panta rhei — ani do tej samej wody dwa razy nie wejdziesz, ani do tego samego miasta dwa razy nie przyjedziesz. Bo Efez to przecież nie tylko Heraklit — to także słynna świątynia Artemidy, czyli zbudowany w 560 p.n.e. Artemizjon — jeden z tych siedmiu najbardziej klasycznych cudów świata. Jeśli Heraklit urodził się w roku 540 p.n.e. — czyli 20 lat później — a ten nieszczęsny szewc Herostrat spalił go dopiero w roku 356 p.n.e., to ja dziś mogę wyłącznie wyć z zazdrości, że Heraklit, między jednym mądrym zdaniem a drugą złotą myślą zapisaną gdzieś na murku — mógł się kunsztem architektury całej świątyni i posągu bogini napawać do woli...! No, ale jasna sprawa: panta rhei. 200 lat i Artemizjon poszedł z dymem, a ten drugi, odbudowany z pomocą samego Aleksandra III Wielkiego, w 262 roku naszej ery zniszczyli Goci i to by było na tyle...

Nie ma co mówić — panta rhei w sensie ścisłym, bo Pilcha dalej trzymam się kurczowo.

ZMIANY, ZMIANY... GUSTU

Może to w kontekście świętowanej dopiero co kolejnej rocznicy moich urodzin tak mnie na filozoficzne dywagacje naszło, a może kombinuję z zupełnie innego powodu — ale raz na jakiś czas przypominają mi się słowa Benedyka z ukochanego „Wiele hałasu o nic" autorstwa równie ukochanego Williama Szekspira: „Ale czy gust się nie zmienia? Człowiek lubi w młodości potrawę, której znieść nie może w podeszłym wieku. Mają żarty i sentencje, i papierowe gałki dowcipu odstraszyć człowieka od wykonania swoich postanowień? Nie, nigdy. Trzeba świat zaludnić. Kiedy mówiłem, że umrę kawalerem, nie myślałem, że dożyję dnia, w którym pojmę żonę."

No, właśnie — jakież to proste...! Jak się zarzekał, że umrze kawalerem — kompletnie nie był świadom, że spotka Beatryks, którą zechce pojąć za żonę...!

Nie wspominając już o tym jedzeniu. Jak bardzo nienawidziłam kiełbasy salami w dzieciństwie — tego żadne słowo nie opisze! Ale i mało jest słów, które w pełni oddadzą moje aktualne dla salami uwielbienie. Choć oczywiście nie mogę obiecać, że salami wielbić będę równie mocno, kiedy dojdę już do „podeszłego wieku". To samo było z zupą ogórkową — choć tu niebagatelne znaczenie mogła mieć kiepska jakość produktów, zwłaszcza ogórków, których ktoś użył, po czym mnie tym swoim wątpliwej jakości specjałem poczęstował, bo przecież ogórkowa zupa spod ręki mojej Mamy godna jest samej małmazji...! Ale gust kulinarny to też jeszcze nie wszystko — przez lata zmieniły mi się także poglądy na różne sprawy oraz sympatie do różnych ludzi. Był bowiem czas, że nie przepadałam za epoką średniowiecza — ale przełamanie się i sięgnięcie po bardziej fachową literaturę spowodowało wielkie u mnie zamiłowanie do historii z tych czasów, bez względu nawet na region świata. To samo historia filozofii, której na studiach nie znosiłam szczerze, a dziś pół biblioteki na ten temat posiadam...! Przyznaję się też uczciwie, że jakiś czas temu nie przepadałam za Maciejem Maleńczukiem — ale potem dałam się przekonać Mamie, poznałam człowieka bliżej, dopuściłam go do głosu i efekt jest taki, że dziś jestem z pewnością jedną z największych jego fanek w Polsce północnej!

Jak się zatem nad tym wszystkim głębiej zastanowić — panta rhei sprawdza się właściwie na każdym kroku, na każdym etapie i w każdej sytuacji naszego życia. Gdyby tak sięgać raz na jakiś czas do annałów własnej biografii, idę o spory zakład, że nie mnie jednej Heraklit z Efezu czyta niczym dobra wróżka z ręki.

A EMOCJE...?

Uuu, tu powiedzieć „panta rhei" — to nic nie powiedzieć...!

Całkiem niedawno w mediach społecznościowych widziałam taki odkrywczy cytat, że mianowicie pobierają się kiciusie i misie — a rozwodzą się barany i krowy. No, i proszę. Może nie brzmi to tak podniośle grecko, jak panta rhei — ale poprawcie mnie jeśli się mylę: chodzi dokładnie o to samo!

Że jednak się wszystko w naszych uczuciach i emocjach zmienia — to jedno. Ja jednak o wiele bardziej chciałabym przykuć uwagę Kochanych Czytelników do innej sprawy: bo kochać kogoś w młodości, a nienawidzić w wieku podeszłym — to właściwie nic nowego. Gorzej jednak, kiedy zaczynamy kogoś kochać, wielbić, szanować, ale z biegiem czasu te nasze uczucia powszednieją. I choć nam wydaje się, że kochamy tak samo albo może nawet mocniej — tak naprawdę zaczynamy zaniedbywać tę wielbioną osobę i z jej punktu widzenia po prostu przestało nam zależeć. Przy czym mój wyszukany pogląd dotyczy bez wyjątku wszelkich relacji międzyludzkich — nie tylko par. Tak bywa w relacji rodzic-dziecko, tak bywa między przyjaciółmi, a nawet między pracodawcą i pracownikiem. Bo często — zbyt często! — jest niestety tak, że przestajemy o siebie dbać. Tymczasem właśnie dlatego, że panta rhei, nie wolno nam zbyt łatwo odpuszczać, zbyt prędko rezygnować i zbyt szybko odchodzić. Pisałam już, że człowieka przegapić nie wolno — ale kiedy już ten człowiek w naszym życiu jest, raz na jakiś czas też musimy się o niego zatroszczyć i pokazać mu, że jest tak samo ważny, a może nawet jeszcze ważniejszy, niż w dniu, w którym postanowiliśmy jej lub jego nie przegapić.

Przypadek z życia wzięty — oczywiście z życia mojego, które w różne przypadki obfituje czasem nawet przesadnie, ale było tak: niedawno zwierzyłam się Przyjacielowi, że pewien obiektywnie wybitny specjalista w jednej z medycznych dziedzin ma mnie z kolei za wysokiej klasy specjalistkę od dziennikarstwa. — Nie, nie — przerwał mi w pół słowa. — Źle to ujęłaś. To nie on cię ma, tylko ty po prostu jesteś specjalistką.

NO, TAK...

Czy ktoś mnie ma, czy ja jestem — stanowczo mniejsza o to. Grunt, że Przyjaciel tak mnie ma. A jeszcze większy grunt, że dba i potrafi to okazać. Że nie przegapił, ale i takimi drobnymi gestami wielkiej mocy — bez nachalności i z naturalną lekkością motyla — raz na jakiś czas o swojej uwadze przypomina. Pomijam już te chwile, kiedy grunt mu się pali pod nogami, bo chłop się czasem w pracy na zakrętach ledwo wyrabia — ale z cierpliwością anioła wysłuchuje moich radości, wzruszeń, żali i westchnień. Bo sam mimo wszystko chce, ale i wie, że ja bardzo potrzebuję.

Żeby nie było: też dbam i raz na jakiś czas, na zasadzie spontanicznych wyrwań prosto z serca umiem i lubię mu powiedzieć, że się cieszę z samego faktu, że on jest, bo to dla mnie bardzo ważne. Niech ma! I niech wie, że doceniam jego drobne gesty Przyjaźni swoimi drobnostkami i mgnieniami. I wam też radzę: nie musi być codziennie, nie musi być spektakularnie — ale musi być. I tyle.

A zatem wszystko płynie, ale zróbmy tak, by ta nasza życiowa rzeka nie zmieniała wciąż kierunków, by w miarę jednostajnym nurtem płynęła w swoim korytku, by nie wylewała — a jeśli już, to wyłącznie na zasadzie życiodajnego Nilu. I by nie wysychała jak te uedy w Afryce. Ale pamiętajmy też, że panta rhei nigdy nie powinno w nas budować przeświadczenia: nie warto. To raczej dowód na to, że już się nie da. „Nic dwa razy się nie zdarza (...) Żaden dzień się nie powtórzy, nie ma dwóch podobnych nocy". Czas upłynął, zmieniły się okoliczności, a pod ich wpływem zmienili się ludzie — więc za drugim razem będzie inaczej, co nie znaczy, że gorzej. Może właśnie lepiej, bo bogatsi będziemy o te zdobyte w międzyczasie doświadczenia? Ja tam lubię pamiętać, że „ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy"!

PROMOCJA

ODKRYWAJ Z NAMI
WARMIĘ I MAZURY!
NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł
Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

eprasa.pl 7be70532fc

KWESTIA KULTURY

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

Nigdy się nie poddawaj

fot. mat. prasowe

„Infinity Storm" w kinie Awangarda w czerwcu w Olsztynie

Live Free or Die" bodaj najlepiej oddaje myśl przewodnią amerykańskiego debiutu Małgorzaty Szumowskiej. Ten napis z tablic rejestracyjnych aut, które widzimy w filmie „Infinite Storm", znakomicie oddaje przesłanie tej filmowej opowieści polskiej twórczyni. Reżyserka tym razem pokazuje nam, na ile determinacja w dążeniu do celu potrafi zjednoczyć ludzi pochodzących z różnych środowisk. Historia, która przydarzyła się Pam Bales, doświadczonej alpinistce i ratowniczce górskiej, miała miejsce w rzeczywistości. Podczas samotnej, terapeutycznej wyprawy na szczyt Góry Waszyngtona, Pam spotyka bezimiennego mężczyznę. Wychłodzony, ubrany w trampki i letnią kurtkę skazany jest na śmierć. Aby uchronić go przed zamarznięciem, Pam postanawia sprowadzić go do podnóża góry. To opowieść nie tylko o zmaganiach z żywiołem, ale również z własnymi ograniczeniami. Główną rolę w „Infinite Storm" reżyserka powierzyła doświadczonej Naomi Watts.

— Między pokrytymi lodem szczytami, burzami śnieżnymi, ciężkimi buciorami, przenośnymi nocnikami, zasmarkanymi nosami i testami na COVID znalazło się miejsce na świetną zabawę, rozwijającą pracę, a przede wszystkim na niezwykłą historię Pam Bales" — tak Naomi Watts podsumowała realizację „Infinite Storm" na swoim Instagramie.

Szumowska stworzyła ciekawe połączenie thrilleru psychologicznego z obrazem o survivalu. To mieszanka, z której jej jeszcze nie znaliśmy. Choć zapowiada, że w jej głowie nie brakuje nowatorskich pomysłów. Kto wie, może kolejny film będzie w stylistyce Marvela? Słynna reżyserka nie zaprzecza, że mogłaby podjąć się takiego wyzwania.

Spider-Man muzycznie

fot. mat. prasowe

Spider-Man „No Way Home", Sony Music

Na ekranach kin kolejna produkcja z udziałem superbohaterów, a filmowi tradycyjnie towarzyszy emocjonująca ścieżka dźwiękowa. Tym razem w obrazie filmowym opartym na serii komiksów o superbohaterze wydawnictwa Marvel Comics w tytułowej roli powraca Tom Holland. Autorem muzyki do filmu jest amerykański kompozytor muzyki filmowo - telewizyjnej Michael Giacchino. W jego dorobku odnajdziemy partytury do seriali Lost, Alias and Fringe czy filmów m.in. „Mission Impossible III".

Wizja końca świata to już nie science-fiction

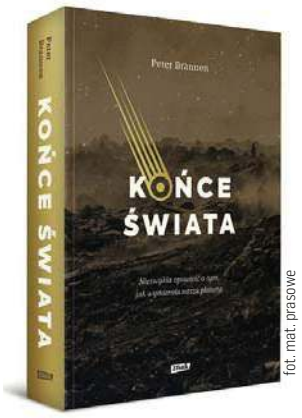

fot. mat. prasowe

„Końce świata. Niezwykła opowieść o tym, jak wymierała nasza planeta", Peter Brannen, Wydawnictwo Znak, premiera: 15 czerwca

Ten temat pojawia się w naszej codzienności coraz częściej. „Końce świata" to opowieść o tym, jak przez miliony lat wymierała nasza planeta. Publikację stworzył wielokrotnie nagradzany dziennikarz naukowy i badacz. Dzięki tej książce możemy zweryfikować nasze dotychczasowe wyobrażenia o tym, jak skończy się nasz świat. A wersji jest sporo. Może zabójcza asteroida z całą siłą uderzy w naszą planetę i zniszczy ją doszczętnie? A może fala upałów unicestwi życie zwierząt i roślin? I tak naprawdę świat mógłby istnieć bez kataklizmów, gdyby nie ingerencja człowieka zaślepionego wizją świata wygodnego jedynie dla jednego gatunku.

Peter Brannen, wielokrotnie nagradzany dziennikarz naukowy, aby przedstawić, jak niszczyliśmy świat, zaprasza nas w podróż w przeszłość. Burzliwą, zagadkową i pełną tajemnic. Opisuje pięć największych masowych wymierań, do których w ciągu milionów lat doszło na naszej planecie. Bada analogie pomiędzy zmianami klimatycznymi XXI wieku a tymi, które doprowadziły do największych kataklizmów w dziejach świata. Analizuje możliwe scenariusze. Spotyka się z naukowcami – paleontologiami, geologami, paleoklimatologami. Po to, by z nimi zastanawiać się, co i w którym punkcie poszło nie tak. Jeśli więc ktoś dotąd nie wierzył w zmiany klimatyczne i sceptycznie podchodzi do wizji końca świata, to książka, z którą koniecznie powinien się zapoznać. To nie tylko spojrzenie w przeszłość, ale przede wszystkim merytoryczna ocena naszej przyszłości. I choćbyśmy chcieli, by były to tylko mrzonki, to tak nie jest. To my sami tak urządziliśmy sobie świat. Pozycja tym bardziej cenna, iż napisana przez autora, który ma duże doświadczenie w tym temacie.

Peter Brannen to wielokrotnie nagradzany dziennikarz naukowy, specjalizujący się między innymi w astrobiologii, paleontologii i biologii ewolucyjnej. Publikował na łamach „The Guardian", „Washington Post", „New York Times".

„Opowieści okrutne. Aleksandra Waliszewska i symbolizm Wschodu i Północy", Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Muzeum nad Wisłą w Warszawie; do 2 października

Praca Bolesława Biegasa - Voltaire

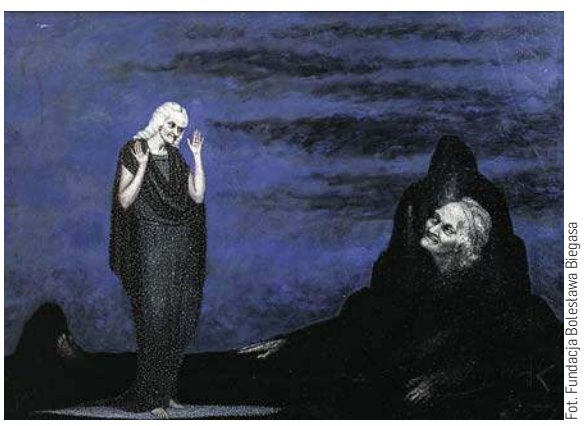

Fot. Fundacja Bolesława Biegasa

Egzotyka w pejzażach i portretach

Największa do tej pory prezentacja twórczości Aleksandry Waliszewskiej nie jest klasyczną wystawą monograficzną. Ponad dwieście prac artystki zestawiono z dziełami symbolistów z krajów bałtyckich, Czech i Ukrainy. W scenach zobaczymy baśniowe motywy, ale i apokaliptyczne scenariusze oraz nasze rodzime krajobrazy: mokradła, leśne ostępy, ponure przedmieścia. W fantastycznym pejzażu Aleksandra Waliszewska umieszcza sceny rozpadu i przemocy. Dziś twórczość artystki znana jest nie tylko wśród koneserów sztuki. Jej obrazy pojawiają się na popularnych mediach społecznościowych, obrazy zdobią okładki książek i płyt. Obok onirycznych obrazów artystki, na wystawie „Opowieści okrutne" zobaczymy prace m.in. Marii Anto, Jaroslava Panuški, Hugona Simberga, Mariana Wawrzenieckiego, Teodorsa Üdersa i Erny von Brinckmann. Ekspozycji towarzyszy publikacja o tym samym tytule. Dziś symbolizm w malarstwie Aleksandry Waliszewskiej staje się na wskroś aktualny. Upadek dawnego porządku, tonący świat, to wszystko pokrywa się z niepokojami człowieka współczesności.

PROMOCJA

Krzyżówka klasyczna z hasłem

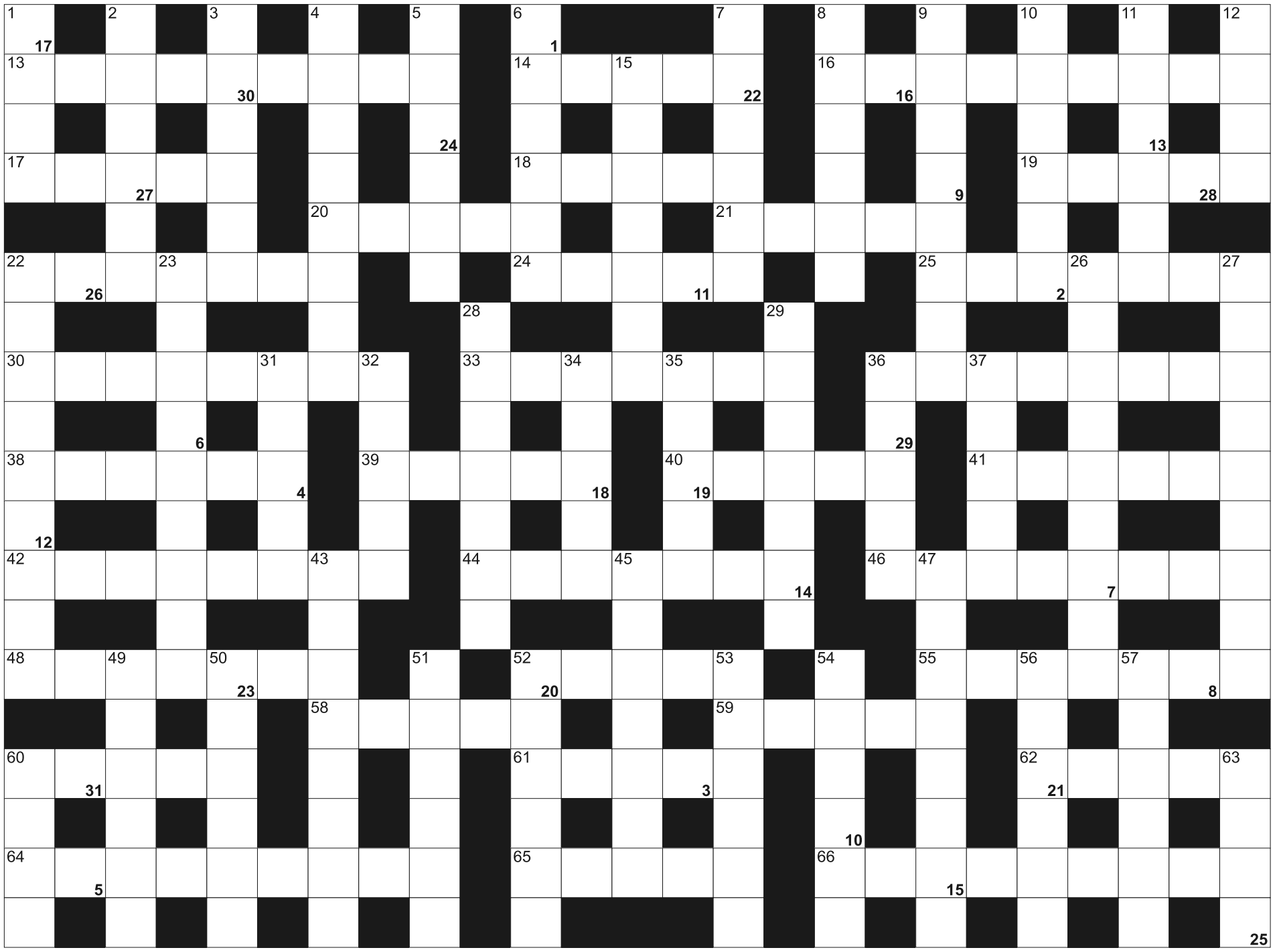

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5		6	7	8	9	10		11	12	13	14		15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24		25	26	27	28	29	30	31													

POZIOMO: 13) przyprawa do dań cieżkostrawnych; 14) pierwotniaki zwane pełzakami; 16) inaczej o kastecie; 17) przystąpienie do czegoś, udział; 18) wspólnotowe gospodarstwo w Izraelu; 19) z zamkiem Krzyżtopór; 20) sąsiaduje z Tundrą; 21) Krystyna, wyreżyserowała "Pestkę"; 22) naczynie do mieszania koktajli; 24) ryba arktyczna, krewna Białorybicy; 25) francuski samochód; 30) naskórek; 33) Lincoln, były prezydent USA; 36) komórki żerne; 38) szabla husarska inaczej; 39) niepotrzebna resztka; 40) rozśmiesza w cyrku; 41) ich mieszanką jest parafina; 42) uroczyste otwarcie wystawy dzieł sztuki; 44) obierzyny; 46) filmowy kot z komiksu lubiący lasagnię; 48) składowa harmoniczna; 52) tłuszcz roślinny; 55) jadalny małż morski, piaskołaz; 58) znana polska firma jubilerska; 59) rakieta sygnalizacyjna; 60) do mycia; 61) komunikat o błędzie na monitorze; 62) bębenkowa w uchu; 64) drugi po Himalajach najwyższy łańcuch górski; 65) jednostka strumienia świetlnego; 66) inaczej spory.

PIONOWO: 1) miękławka, ryba; 2) tu rzeka wpływa do morza; 3) drobna kasza; 4) jednostka małych długości fal; 5) robinia akacjowa potocznie; 6) francuski taniec kabaretowy; 7) sposób wymawiania zdań; 8) obudowa maszyny; 9) odwołanie się od wyroku; 10) chrześcijańskie darowanie kar przez Boga; 11) doktor z książki Borisa Pasternaka; 12) brytyjskie 36 cali; 15) medyczny zator po łacinie; 22) synogarlica turecka; 23) hodowany dla jedwabiu; 26) ponowne użycie odpadów; 27) stolica Mjanmy; 28) np. świecąca ozdobna kula;29) odczuwanie stanów psychicznych innych osób; 31) makak królewski; 32) "przedłużka" w książce; 34) członkowie Rady Miasta; 35) włamywacz komputerowy; 36) niemiecki grosz przed Euro ;37) innowierca dla wyznawców islamu; 43) miasto ze szkieletem w jaskini Lamalunga; 45) również epigramat; 47) łazienkowe wyposażenie; 49) Gandhi, była premier Indii; 50) sportowe buty z kółkami; 51) graniczy z Kolumbią i Kostaryką; 52) zazdrosny mąż u Szekspira; 53) zniewaga, lekceważące zachowanie; 54) klif, stromy urwisty brzeg; 56) bohater baśni "Brzydkie kaczątko"; 57) ukryta drwina, szyderstwo; 60) myszka Walta Disneya; 63) egipski święty byk.

SUDOKU

8	5	2	1	9				
4	7	1	8	5	6		9	3
3		9	7					8
5	1	4			8			
	3					5		4
6		8				7		
2			4	8				5
						6		7
	4			1				

289

						5		
6			9			1	4	
	9	5	4	6		8		
	4			9	6	7		1
1					7			2
3	6			5	2	4		
9	2			1		3		8
				3	9		1	
5			7		8	9	6	

290

6		1	8			3	7	5
	2	8				4		9
	9		3	4				
	6	2	9			5		
					4		9	7
9	7		1		2	6		
5	1		2			9		3
	3	9	5				8	
2				9				

291

eprasa.pl 7be70532fc

DO 9 CZERWCA

Wystawa kaligrafii i typografii Oleksiya Chekala – „Typograficzna elegia albo nonsens wers i inna plątanina”.

Olsztyn

Współorganizator: Izba Drukarstwa Domu Słów i Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN

Galeria Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33

DO 10 CZERWCA

Dni Literatury Dziecięcej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie

Olsztyn

Dwadzieścia minut dziennie, codziennie. Na siedząco, przytuleni, a może przed snem? Bajki, opowiadania, powieści, ciekawostki. Z ilustracjami, komiksy, książki obrazkowe? Kilka razy tę samą, a może lepiej nowe tytuły – przecież jest ich tak wiele! Spokojnie, to tylko książka. A może aż książka, bo czy wiesz ile dobrego może dać Twojemu dziecku?

Czytanie daje nieograniczone możliwości, potrafi przebić mur, zbudować most, stwarza przestrzeń do poznania drugiego człowieka – innego, ale równie ważnego. Podczas tegorocznych Dni Literatury Dziecięcej chcemy pokazać, że książka może mienić się różnymi kolorami. Pomogą nam w tym bibliotekarze, którzy podczas licznych spotkań i warsztatów odkryją przed najmłodszymi paletę barw, jaka kryje się między okładkami.

Dni Literatury Dziecięcej w Miejskiej Bibliotece Publicznej potrwają do 10 czerwca i będą obchodzone pod wspólnym hasłem: „Wszystkie kolory czytania”.

Filia nr 2, ul. Świtezianki 4, tel. 89 533 50 52
9.06. (czwartek), godz. 9.15-10.15 – Kolory zabawy w utworach Danuty Wawiłow: zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci od 6 do 8 lat. Grupa zorganizowana.
10.06 (piątek), godz. 16.30-17.30 – Kolory przyjaźni w ilustracji i bajce dziecięcej: zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci od 6 lat 10 lat. Wstęp wolny

DO 26 CZERWCA

Wystawa Tadeusza Burniewicza „dotykam, myślę, tańczę” w BWA

Olsztyn

Tadeusz Burniewicz urodził się w 1949 roku w Olsztynie. Dyplom z malarstwa otrzymał w 1973 roku w Pracowni Malarstwa na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Po studiach i trzech latach pracy na UMK wrócił do rodzinnego miasta. Przez kilka lat rysował i opracowywał graficznie wkładki „Młodzi piszą” do miesięcznika społeczno-kulturalnego „Warmia i Mazury”. Powstało wtedy kilkaset ilustracji. Ilustracja do opowiadania „Wesele” Edwarda Stachury spowodowała, że przez kilka następnych lat projektował okładki i ilustracje do jego książek.

W 1986 roku na wynajętej barce w Amsterdamie urządził pracownię malarską. Przez kilka lat brał udział w życiu artystycznym tego miasta i żył między Olsztynem a Amsterdamem. Kontynuował też współpracę z wydawnictwami jako projektant i ilustrator. W 1992 roku wrócił do Olsztyna, a w 1994 założył z synem Bartkiem studio grafiki komputerowej. Dzisiaj ma za sobą wiele wydawnictw i projektów zrealizowanych w różnych dziedzinach. W 1988 roku otrzymał główną nagrodę w „Olsztyńskim Biennale Sztuki – O Medal Prezydenta” za zestaw prac malarskich, w 2012 roku został został laureatem Nagrody Prezydenta Olsztyna im. Hieronima Skurpskiego.

Galeria Sztuki BWA w Olsztynie - godziny otwarcia: wtorek - czwartek 10:00 - 18:00, piątek - niedziela 11:00 - 19:00.

DO 28 SIERPNIA

Wystawa Piotra Obarka „W stronę natury”

Olsztyn

Muzeum Przyrody w Olsztynie (ul. Metalowa 8a).
Wystawa akwareli i rysunków.

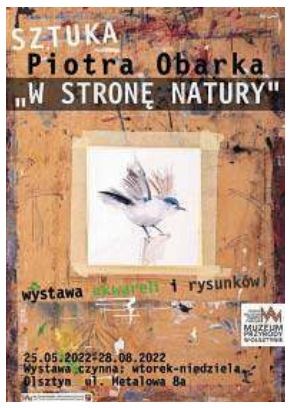

DO 30 WRZEŚNIA

Wystawa „Machiny Leonarda da Vinci”

Olsztyn

Ekspozycja jest interaktywna i posiada walory edukacyjne. Była eksponowana w ośrodkach kultury w 21 krajach Europy, bijąc rekordy frekwencji, teraz po raz pierwszy będzie prezentowana na Warmii i Mazurach.

Wystawa ma charakter dynamiczny, interaktywny i edukacyjny. Zwiedzający będą mogli sprawdzić samodzielnie działanie wynalazków, które wyprzedziły swoją epokę o kilkaset lat i stały się inspiracją dla współczesnej inżynierii.

Leonardo da Vinci - To nazwisko znają wszyscy. Ale czy każdy wie, ile rozwiązań technicznych, z których korzystamy dzisiaj, zrodziło się w głowie tego genialnego człowieka ponad pięć wieków temu? Leonardo da Vinci, bo przecież o nim mowa, należy do panteonu światowej sztuki i inżynierii. Wybitny malarz, rzeźbiarz, wynalazca, anatom, matematyk, filozof, pisarz. To prawdziwy „człowiek renesansu”, posiadający wiele talentów i wnikliwy obserwator otaczającego świata, wizjoner wyprzedzający swoją epokę o całe stulecia.

DO 30 CZERWCA

Wystawy „Przyszłym pokoleniom”

Olsztyn

Pierwszą wystawę „Przyszłym pokoleniom. 60 lat misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa” będzie można oglądać na placu Jana Pawła II przed olszyńskim ratuszem od do 30 czerwca.

Wstęp wolny

10 CZERWCA

Tańce symfoniczne

Olsztyn

Dainius Pavilionis – dyrygent (Litwa)

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

W programie:

Antonin Dvorák – Tańce słowiańskie:

I taniec C-dur op. 46; II taniec e-moll op. 46; III taniec As-dur op. 46; VIII taniec g-moll op. 46; II taniec e-moll op. 72

Johannes Brahms – Tańce węgierskie

I taniec g-moll; II taniec d-moll; IV taniec f-moll; V taniec fis-moll; X taniec E-dur; XIV taniec d-moll; XVIII taniec D-dur

Zoltán Kodály – Tańce z Galanty

Godz. 19:00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

7 CZERWCA

Galeria Jednej Sylwetki

Olsztyn

Cykl Galeria Jednej Sylwetki prezentuje osoby ze świata kultury z naszego regionu. Tym razem odbędzie się spotkanie z Anną Mikitą - autorką książek dla dzieci

Godz. 17, Stary Ratusz WBP (Czytelnia Czasopism), ul. Stare Miasto 33. Wstęp wolny

10 CZERWCA

Desant Kultury / Głuszczantyk

Olsztyn

Projekt kulturalny GłuszczAntyK w swoich założeniach nawiązuje do pracy artystycznej Bohdana Głuszczaka - olsztyńskiego twórcy, działającego przez 30 lat od roku 1959. Głuszczak zasłynął nie tylko jako kierownik artystyczny oraz dyrektor Olsztyńskiej Pantomimy, ale przede wszystkim jako prekursor arteterapii osób niesłyszących.

W ramach projektu prowadzone były warsztaty teatralne z grupą osób słyszących i niesłyszących, których zwieńczeniem jest premiera spektaklu „Kontakt”. Spektakl jest efektem poszukiwania kontaktu między osobami o innej percepcji poprzez język ciała będący łącznikiem światów dźwięku i ciszy.

Godz. 19:00, sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa. Wstęp wolny

11 CZERWCA

Mazurskie Tropy

Idzbark k. Ostródy

Jeździsz na rowerze lub biegasz dłuższe dystanse? Lubisz rywalizację połączoną z presją czasu? Fascynuje Cię przygoda i nieznane tereny? Jeśli tak, to weź udział w zawodach na orientację „Mazurskie Tropy”! Są to zawody pieszo-rowerowe, podczas których uczestnicy muszą dotrzeć z pomocą mapy do punktów ukrytych w terenie. Kolejność zdobywania punktów oraz trasę pomiędzy nimi zawodnik wybiera samodzielnie. To, co cenią uczestnicy, to także kontakt z przyrodą – w terenie spędza się od 3 do 13 godzin, w zależności od trasy oraz sprawności uczestnika. Do wyboru są trasy piesze – na 25 km i 50 km oraz rowerowe – na 50 km i 130 km. Podane dystanse wcale nie oznaczają, że tyle kilometrów pokona każdy zawodnik.

Więcej informacji na stronie: www.mazurskie.tropy.net. Obowiązują zapisy

11 CZERWCA

Wędrówki górskie „Bieszczady”

Bieszczady

Jak co roku Koło Rodzinne Laurencja organizuje wędrówki górskie. W tym roku koło zaprasza w Bieszczady, szczegółowe informacje znajdują się na stronie http://www.warmia.pttk.pl/imprezy-turystyczne/1311-2022--06-11-19-wedrowki-gorskie-bieszczady.html

11 CZERWCA

Baby Filharmonia

Olsztyn

Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka

Twórcy zapraszają na kolorowe chwile pełne śpiewanek i rytmów.

Dla dzieci około 1 roku życia, godz. 10:30; dla dzieci w wieku 2-3 lat, godz. 11:30. Sala kameralna filharmonii. Wstęp płatny

11 CZERWCA

BAZAR CONVIVO

Węgajty

Głodni sztuki? Spragnieni wrażeń? Stęsknieni za wyjazdem z miasta? Spółdzielnia “Convivo” wznawia działalność, a “convivium” to znaczy ... uczta!

Organizatorzy zapraszają 11 czerwca od godziny 16.00 do Teatru Węgajty. Czeka Was bogate i inspirujące popołudnie w otoczeniu przyrody.

Program:

16.00 - Spektakl “Ubu król” w wykonaniu Teatru Potrzebnego Jonkowo-Węgajty, inscenizacja: Wacław Sobaszek;

16.45 - Bazar sztuki: rysunki, szkice, obrazy, tkaniny, lampy z sitowia, instrumenty, ręcznie malowana odzież, wyroby szydełkowe i wiele innych

- “W drodze, pomiędzy dniem a snem...” - wystawa obrazów i tkanin Darii Kozłowskiej;
- warsztaty rękodzieła i malarstwa;
- kawiarenka z przekąskami.

Wstęp wolny

eprasa.pl 7be70532fc

12 CZERWCA

„Najlepsi z najlepszych” – koncert wirtuozów

Olsztyn

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Olsztynie zaprezentuje najbardziej utytułowanych uczniów, laureatów konkursów. Łączy ich wszystkich ogromna dojrzałość muzyczna, miłość do wybranego instrumentu i determinacja w dążeniu do urzeczywistnienia talentu. W czym dokładnie kryje się sekret wirtuozerii, dowiedzieć się można jedynie w bezpośrednim kontakcie z artystą, jego instrumentem i muzyką. W programie m.in. muzyka Chopina, Wieniawskiego, Faure, Enescu.

Godz. 11:00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

13 CZERWCA

Scena dla uczniów: wiolonczela

Olsztyn

Szymon Byliński – wiolonczela, Roksolana Bajerowska – akompaniament. W programie m.in. Max Bruch – Kol Nidrei op. 47.

Godz. 17:00, sala kameralna filharmonii. Wstęp wolny

17, 18, 19 CZERWCA

Widowisko taneczno-muzyczne „Od-NOWA”

Olsztyn

Reżyseria: Tatiana Asmolkova
Opieka artystyczna: Katarzyna Grabińska
Konsultacje aktorskie: Anna Maria Kosik
Koordynacja: Monika Sobota

Tancerze, aktorzy, wokaliści: tancerze grup dziecięcych, młodzieżowych i dorosłych PRACOWNI TAŃCA PRYZMAT, artyści Fundacji ARToffNIA

Produkcja: Fundacja Tańca i Sztuki ARToffNIA

17 czerwca godz. 17:00, 18 czerwca godz. 16, 19 czerwca godz. 11; sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

24 CZERWCA

Zakończenie 76. sezonu artystycznego Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii

Olsztyn

Piotr Sułkowski – dyrygent
Mariusz Patyra – skrzypce
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

Program:
Johannes Brahms
– Koncert skrzypcowy D-dur op. 77
– III Symfonia F-dur op. 90

Godz. 19:00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

Fot. mat. organizatora

26 CZERWCA

48. Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy Poezję”

Olsztyn

W programie:
19.00 Koncert konkursowy (kierownictwo i opracowanie muzyczne: Jacek Subociałło)
20.00 Maciej Maleńczuk (Maleńczuk + Rhythm Section)
21.30 Ogłoszenie wyników konkursu i koncert laureatów 2022

Godz. 19, Amfiteatr im. Niemena (ul. Okopowa). Wstęp płatny

1 I 2 LIPCA

Arena Festival film & music

Ostróda

Program:
1 lipca – Tribute to Duduś Matuszkiewicz – Herbut, Szomańska
Piotr Sułkowski – dyrygent
Igor Herbut – wokal
Olga Szomańska – wokal
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Magdalena Miśka-Jackowska – prowadzenie koncertu

W programie muzyka Jerzego Dudusia Matuszkiewicza m.in. tematy z filmów i seriali: Alternatywy 4, Janosik, Czterdzieści lat minęło (serial Czterdziestolatek), Nie lubię poniedziałku, Poszukiwany poszukiwana oraz piosenki m.in. Zakochani są wśród nas, Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia, Nie bądź taki szybki Bill oraz piosenki z repertuaru artystów.

Godz. 19:30, Amfiteatr w Ostródzie.

2 LIPCA

JAMES BOND SYMFONICZNIE – Sławek Uniatowski

Piotr Sułkowski – dyrygent
Sławek Uniatowski – wokal
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Magdalena Miśka-Jackowska – prowadzenie koncertu

W programie muzyka z filmów o Jamesie Bondzie m.in. The World Is Not Enough, Tomorrow never dies, Skyfall, Diamonds are forever oraz utwory z repertuaru Sławka Uniatowskiego.

Godz. 19:30, Amfiteatr w Ostródzie
W dwudniowym pakiecie (dwa dni festiwalowe 1 i 2 lipca) drugi bilet w cenie 50% Rezerwacja miejsc - kontakt z kasą biletową tel. 89 527 23 02, e-mail: bilety@filharmonia.olsztyn.pl

8 LIPCA

Strachy na Lachy

Olsztyn

W ramach cyklu ULOTNE w olsztyńskim Amfiteatrze wystąpią Strachy na Lachy! MOK Olsztyn zaprasza na koncert bezkompromisowego i kultowego zespołu już w piątek 8 lipca o 20:00.

Wstęp płatny

16 LIPCA

Koncert Leszka Możdżera

Olsztyn

Leszek Możdżer jest jednym z najwybitniejszych polskich muzyków jazzowych. To pianista światowej klasy, odważny eksplorator i oryginalny twórca, wyróżniający się własnym językiem muzycznym. We wczesnych latach działalności muzycznej był również członkiem kwartetu Zbigniewa Namysłowskiego. W roku 1992 otrzymał wyróżnienie indywidualne na Jazz Juniors i była to pierwsza kropla obfitego deszczu nagród, jakie miały spaść na niego przez następne lata. Od tamtego czasu zwyciężał we wszystkich kolejnych ankietach czytelników „Jazz Forum” w kategorii ‘Fortepian’ i został też wielokrotnie uznany Muzykiem Roku.

Godz. 21:00, Amfiteatr w Olsztynie. Wstęp płatny

22 LIPCA

Recital kabaretowy Artura Andrusa z gościnnym udziałem Doroty Miśkiewicz / Czyści jak Łza

Olsztyn

Recital kabaretowy Artura Andrusa to niepowtarzalna okazja, by usłyszeć znane, lubiane i wciąż przez publiczność oczekiwane utwory, które stały się już niekwestionowanymi przebojami piosenki kabaretowej. Podczas występu pojawią się także nowe kompozycje, pochodzące z ostatniego albumu Andrusa pt. „Sokratesa 18”. Wydarzenie odbędzie się w ramach Teatralnych Dni Olsztyna.

Godz. 20:00, Amfiteatr w Olsztynie. Wstęp płatny

23 LIPCA

Raz Dwa Trzy: 30 lat jak jeden koncert

Olsztyn

Raz Dwa Trzy należą do klasyki. Znają ich wszyscy. Prostotą i szczerością trafiają do każdego, są uniwersalni. Bez względu na wiek – swój i odbiorcy – potrafią trafić w sedno i uchwycić to coś szczególnego, tu i teraz. Ich utwory mają niesamowitą zdolność pobudzania do rozmowy, otwierają umysł i rozwiązują język.

Niewiele zespołów w Polsce może pochwalić się tak bogatą historią wspólnego grania. Razem przeszli długą drogę przez wiele nurtów i stylistyk: od jarocińskiej sceny, po studio im. Agnieszki Osieckiej. Stale imponują wrażliwością, spostrzegawczością i dystansem.

W Olsztynie zagrają na jubileusz 30-lecia swojego istnienia.

Godz. 20:00, Amfiteatr w Olsztynie. Wstęp płatny

26-30 LIPCA

Musical „Pora jeziora”

Olsztyn

Wykonawcy:
Grzegorz Pierczyński – Ojciec Mazur
Anna Sztejner – Matka Warmia
Paulina Janczak – Łyna, ich córka
Agnieszka Tylutki – Sajna, ich córka
Wojciech Daniel – Jasiek
Beata Olga Kowalska – Morena
Karol Drozd – Kłobuk
Janusz Kruciński – Król Sielaw (ryba)
Tomasz Bacajewski – Utopiec-Staszek
Mikołaj Ostrowski – Ekonom
Kamila Połońska – Wodzirej
Piotr Michalczuk – Wodzirej
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo” przygotowanie Ewa Kokoszko
Pracownia Tańca Pryzmat – przygotowanie Tatiana Asmołkowa
Chór Cantores Varmienses – przygotowanie Benedykt Błoński

Musical Pora jeziora to inspirowane folklorem widowisko, łączące w sobie przeszłość i teraźniejszość, w którym znajdują się odwołania do tradycji i lokalnego folkloru. Postaci z warmińskich legend spotykają się tam z dawnymi, ciężko pracującymi przy wyrębie lasu i połowie ryb mieszkańcami Warmii i Mazur. Kompozytor Tomasz Szymuś wraz z autorem tekstów piosenek Danielem Wyszogrodzkim stworzyli melodyjne, wpadające w ucho numery musicalowe, nie nawiązujące co prawda w warstwie muzycznej do twórczości ludowej, ale pełne wdzięcznych melodii oraz scen zbiorowych, takich jak imponujący, rozpoczynający musical chór drwali czy pełen wdzięku tytułowy utwór Pora jeziora, któremu na scenie towarzyszyły tańce rusałek.

Godz. 18:00, sala koncertowa filharmonii. Wstęp płatny

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
44720otbs-BA -C

Detektyw Bruno/ familijny/ od 5 lat : 15:30,18:20; DOGTANIAN. Psi Muszkieterier / familijny / b.o./ dla dzieci : 14:10, 16:20; DOKTOR STRANGE w multiwersum obłędu / napisy: 21:45; DOKTOR STRANGE w multiwersum obłędu / dubbing: 11:50, 18:00; FOKI kontra REKINY / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:50, 14:40, 17:00; FUCKING BORNHOLM / komedio-dramat / od 15 lat: 21:40; KSIĄŻĘ / napisy : 20:20 ; MEN / napisy: 19:20, 20:50; PAN WILK i SPÓŁKA. Bad Guys / familijny / od 7 lat / dla dzieci : 10:20, 12:40, 13:15, 15:20, 16:00, 16:40, 17:50; TOP GUN: MAVERICK / napisy/ od 13 lat : 10:30, 12:00, 13:30, 14:50, 16:30, 17:40, 18:30, 19:00, 19:30, 20:30, 21:00, 21:30; Велика пригода монстра Моллі : 10:00

eprasa.pl 7be70532fc

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zacisze, Srebrna, 40,28 m2, 295000 zł, 2 pok., 2010 rok, 2-pokojowe mieszkanie na parterze z dużym tarasem , więcej www.as.olsztyn.pl, *52/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 340000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 dziłek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym cichym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, *85/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2 ,3944m2,5151m2,7100m2 ,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, połozona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 14,46 m2, 115000 zł, 1 pok., Pokój w przychodni , udział w częściach wspólnych 7m - 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

eprasa.pl 7be70532fc

Szukasz klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

Wybierz nas!

(89) 539-74-46

GAZETA OLSZTYNSKA.pl

reklama@wm.pl

mp-xxpo-7419-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-c-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 7be70532fc

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

domy | siedliska

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 620000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dm w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 620 000 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy. Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grafitowa, 363 m2, 1320000 zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m2. Cena 1320 000 - cena obowiązuje do 30 czerwca 2022 r. Bardzo niskie koszty utrzymania. Kontakt 533023134, *ABRDS11405/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

PREJŁOWO, Purda, Prejłowo, 245 m2, 1350000 zł, 5 pok., Nowy dom w wysokim standardzie w Prejłowie, w gminie Purda. Powierzchnia 245 m2, działka 4 ha, własne stawy. cena 1350 000 zł. Kontakt 5330231134, *ABRDS10860/**ABR***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większosc terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁAPKA, 9118 m2, 346485 zł, Działka w Łapce z wydanymi warunkami zabudowy, częściowo zalesiona z bardzo dobrym dojazdem. Kontakt 533023134, *ABR11121/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, 2000 m2, 1500000 zł, Przepiękna działka budowlana z linią brzegową jziora Krzywego. Powierzchnia 2000 m2 , cena 1500 000 . Telefon 533023134, *ABR11472/**ABR***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, Obrońców Tobruku, 2400 m2, 8564000 zł, Budynek wielousługowy (biurowy, usługowy) o pow.2140 na działce 1153 m2 z parkingiem przy ulicy Obrońców Tobruku. Wybudowany w 2013 roku w świetnej lokalizacji. Kontakt 533023134 lub 664174484, *ABR 11371/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Szą̨bruk, Szą̨bruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową. Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

eprasa.pl 7be70532fc

PRACA

dam pracę

FERMA drobiu, 668-047-381

PRACA w gospodarstwie rolnym, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

PRACOWNIK fizyczny, 503-103-703

SPRZĄTACZKA, 503-103-703

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKI Kaborno 10 km od Olsztyna 5000m2, 3000m2, 1000m2 bez pośredników, 698-150-696

OKAZJA Mieszkanie M5 Jaroty , 517-620-160

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ mieszkanie 2-3 pok. w Olsztynie, 504-946-585

do wynajęcia

WYNAJMĘ mieszkanie M3 ul. Żołnierska, 606-168-466

USŁUGI

budowa | remont

DACHY, 579-112-988

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

Koleżance

Halince Wiśniewskiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

siostry Wiesławy

składają przyjaciółki
Róża, Jasia, Helenka, Tereska i Ela

152922opb1-a-M

Koledze

Michałowi Mażol

wyrazy szczerego współczucia i wsparcia
z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z firmy METALZBYT OLSZTYN

154122opb1-a-M

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
oraz siły do przetrwania ciężkich chwil smutku i żałoby
Pani

Jolancie Lubojemskiej

Dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 9 w Olsztynie,
z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy oraz pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 9 w Olsztynie

155222opb1-A -P

Łącząc się w bólu i żałobie,
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

Panu

Zbigniewowi Olkowskiemu

składają Dyrekcja i Pracownicy
Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa
Oddziału Terenowego w Olsztynie

154622opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że 5 czerwca 2022 r. w wieku 86 lat
odeszła od nas Moja Kochana Mama,
Nasza Kochana Siostra i Ciocia

ś. † p.

Hildegarda Strehl

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
8 czerwca 2022 r. (środa) o godz. 13.30
w kaplicy przy ul. Poprzecznej,
skąd o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie
do parafii Świętego Józefa przy ul. Jagiellońskiej
na mszę świętą pogrzebową.
Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążony w smutku syn Waldemar

155522opb1-A -P

Z wielkim smutkiem żegnamy
naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

ś. † p.

Włodzimierza Romańczuka

Był absolwentem Politechniki Gdańskiej
i wieloletnim dyrektorem
Olsztyńskiego Przedsiębiorstwa
Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Olsztynie.

We wszystko, co robił, angażował się całym sercem.

Włodku, będzie nam brakowało Twojej mądrości,
wielkiego serca, humoru i wrażliwości.

Żona, Córki i Wnuki

Pożegnanie, panichida odbędzie się
w Domu Pogrzebowym w Sławatyczach
we wtorek, 7 czerwca 2022 r., o godz. 17.00.
Pogrzeb na cmentarzu w Jabłecznej, gm. Sławatycze,
w środę, 8 czerwca 2022 r., o godz. 9.00.

155022opb1-A -P

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci.
W. Szymborska

Rodzinie i Bliskim
Włodzimierza Romańczuka

długoletniego Dyrektora i Członka Rady Nadzorczej
OPISiE Sp. z o.o.
składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy OPISiE Sp. z o.o.

155122opb1-A -P

Z głębokim smutkiem żegnamy

Włodzimierza Romańczuka

wspaniałego Człowieka, dobrego Sąsiada,
mądrego, życzliwego wszystkim
i zawsze gotowego do pomocy Przyjaciela.

Będzie nam brakować Jego inżynierskiej
fachowości, znajomości przyrody, historii
i sympatycznego towarzystwa, wspólnych spotkań.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Przyjaciele z Jodłowej

154922opb1-A -P

Prof. dr. hab.

Ryszardowi Amarowiczowi

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po stracie

Żony

składają pracownicy Zakładu Chemicznych
i Fizycznych Właściwości Żywności IRZiBŻ PAN w Olsztynie

153922opb1-a-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

eprasa.pl 7be70532fc

GOLF NIE JEST TAKI STRASZNY

GOLF Próbowaliśmy chyba wszystkiego, żeby przekonać ludzi do golfa, ale zaskoczyło dopiero wtedy, gdy kilka la temu utworzyliśmy bezpłatną Akademię - przypomina Waldemar Bacławski, prezes zarządu Mazury Golf & Country Club w Naterkach.

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

- W 1995 roku chyba nikt się nie spodziewał, że w Naterkach powstanie jedno z najpiękniejszych pól golfowych w Polsce, bo początki były bardzo, ale to bardzo skromne. Potem zmieniali się właściciele, ale pole za bardzo się nie zmieniało. Aż w 2010 roku pan się tu pojawił. Dlaczego, skoro wcześniej podobno nawet kija golfowego w ręku pan nie trzymał?

- Jak to często w życiu bywa, zadecydował przypadek. Od jednego z naszych dostawców (Waldemar Bacławski jest właścicielem firmy z branży motoryzacyjnej - red.) dostałem zaproszenie na Akademię Golfa w Warszawie. Uznałem, że to nie dla mnie, więc zaproszenie dałem Arkowi Marcolowi, jednemu z moich współpracowników, który coś tam z golfem miał wspólnego, bo ze dwa razy na jakimś polu kijem piłeczkę uderzył. Z Warszawy Arek wrócił wręcz zachwycony, ewidentnie złapał bakcyla, w efekcie został członkiem istniejącego w Naterkach Mazury Golf & Country Clubu. No i po pewnym czasie to od niego dowiedziałem się, że w 2009 roku ówczesny właściciel, którym była irlandzka spółka, w efekcie światowego kryzysu, jaki wybuchł na świecie w 2007 roku, chce pole sprzedać.

Było kilku chętnych, większość z Warszawy, jednak sprawa była bardzo zagmatwana, m.in. przez sporą grupę wierzycieli, bowiem była to działalność deficytowa. Na dodatek nie było pewności, czy to są wszystkie długi, czy też do nowego właściciela nie przyjdą kolejne osoby z roszczeniami finansowymi. Dokumentacja finansowa była bowiem niepełna i niejasna.

- Czyli sytuacja raczej odstraszała niż zachęcała do wejścia w ten interes...

- Dlatego prawie wszyscy zainteresowani ostatecznie się wycofali.

- I wtedy nadszedł Waldemar Bacławski cały na biało!

Fot. Mateusz Lewandowski

Waldemar Bacławski (w środku) od dwóch lat wspomaga siatkarzy Indykpolu AZS. Z lewej Tomasz Jankowski, prezes zarządu Spółki Akcyjnej Piłka Siatkowa w Olsztynie, z prawej profesor Andrzej Koncicki, przewodniczący rady nadzorczej

Fot. materiały prasowe

W Naterkach golfiści mają do dyspozycji 6-dołkowe pole treningowe oraz 18-dołokowe pole mistrzowskie

- (śmiech) Nie do końca, bo latem 2009 roku dowiedziałem się, że pole jednak kupił ktoś z Warszawy. Przyznam, że specjalnie się tym nie zmartwiłem, jednak po dwóch miesiącach okazało się, że transakcja ostatecznie nie doszła do skutku. Temat zatem wrócił, tyle że ja też miałem olbrzymie wątpliwości, bo ani nie znałem tego sportu, ani nie miałem pojęcia o prowadzeniu pola golfowego. Ostatecznie przekonał mnie Arek, dlatego postanowiłem kupić pole, a było to 90 hektarów w dobrej lokalizacji. Gdyby natomiast z golfem mi nie wyszło, wtedy miałem plan B i plan C, łącznie z otworzeniem... żwirowni, bo mamy tu świetny żwir, który moglibyśmy dostarczać na wszystkie okoliczne inwestycje. Negocjacje z Irlandczykami trwały długo, bo zaczęły się w październiku 2009 roku, a dopiero w marcu roku następnego - jeszcze przed rozpoczęciem sezonu - podpisaliśmy umowę na wynajem. Natomiast dwa miesiące później - po wielu perypetiach - formalnie staliśmy się właścicielami pola.

- Nadal nie mając pojęcia o jego prowadzeniu...

- Arek, który mnie do golfa namówił, na początku zobowiązał się, że to on będzie zarządzał tym interesem. Ale jak już się „wejdzie między wrony", wtedy zaczyna się „krakać tak jak one", no i w pewnym momencie, jakieś dwa miesiące po kupnie, uległem namowom i w końcu sam spróbowałem zagrać. I stało się, wsiąkłem (śmiech).

- Ale kupił pan pole nie po to, by samemu na nim grać, tylko żeby ten interes w końcu zaczął się kręcić.

- Dlatego przez pierwsze dwa lata przyglądaliśmy się, dopiero potem została podjęta decyzja o budowie apartamentów, domu klubowego oraz całej niezbędnej infrastruktury, bo pole golfowe w tamtym czasie wymagało naprawdę dużych nakładów finansowych.

Tymczasem wraz z polem przejąłem jedynie garstkę graczy, mniej więcej czterdziestu. Oczywiście z takiej grupy pola się nie utrzyma, bo dopiero 600-800 grających osób pozwoli utrzymać obiekt na wysokim poziomie.

- Dzisiaj w Naterkach jest piękne pole, luksusowy budynek klubowy, apartamenty dla graczy oraz imponująca infrastruktura, a mimo to biznes wciąż się finansowo nie spina.

- Jeszcze nie, ale z drugiej strony kilkunastokrotnie wzrosła wartość naszych aktywów, czyli tych 90 hektarów, na których jest pole. Jednak gdyby nie pandemia i wojna, z powodu których straciliśmy możliwość m.in. organizacji różnych imprez korporacyjnych, to już bylibyśmy blisko celu.

- Ale chyba najlepszym sposobem na zwiększenie liczby graczy jest zachęcenie i wyszkolenie tych, którzy do tej pory nic wspólnego z golfem nie mieli?

- Oczywiście! I to jest chyba nasz największy sukces, bo przyznam, że próbowaliśmy chyba wszystkiego, żeby przekonać ludzi do golfa, ale zaskoczyło dopiero wtedy, gdy jakieś sześć czy siedem sezonów temu utworzyliśmy bezpłatną Akademię. Uznaliśmy, że w ten sposób przyciągniemy osoby, które w innym przypadku nigdy by do nas nie przyjechały, bo golfa nie znają, a poza tym wydaje się im może sportem zbyt elitarnym. Na samym początku mieliśmy dofinansowanie z Unii Europejskiej, poza tym marszałek województwa wspomógł stowarzyszenie golfowe, które funkcjonuje przy polu. W tej chwili robimy to już na własny koszt, jednak mamy wolontariuszy, którzy poświęcają swój wolny czas na prowadzenie treningów w naszej Akademii. Bez ich bezinteresownego zaangażowania ten projekt nie mógłby funkcjonować, dlatego wszystkim im bardzo dziękuję. Warto wyjaśnić, że wolontariuszami są nasi gracze, ja też jestem jednym z nich, no i muszę przyznać, że zajęcia z młodym „narybkiem" sprawiają nam wszystkim wiele frajdy. Każdego roku w Akademii tajniki golfa poznaje od 120 do 150 osób.

- A ile z nich potem przy golfie zostaje?

- Różnie, czasem jest to kilka osób, a czasem kilkadziesiąt. Ważne jednak, że systematycznie powiększa się nasza golfowa społeczność. W tej chwili w północno-wschodniej Polsce jest jeszcze tylko pole w Pasłęku, gdzie zainwestowali Finowie, ale tamten obiekt jest nastawiony przede wszystkim na golfową turystykę ze Skandynawii. Natomiast w Naterkach nastawiliśmy się na budowanie lokalnej społeczności, która musi „wyżywić" pole. No i ten właśnie cel z dużą determinacją powoli realizujemy, bo społeczność się rozrasta. I tak na przykład kiedyś na naszym polu pojawił się Stanisław Iwaniak, były reprezentacyjny siatkarz, który zakochał się w golfie, po czym namówił Zbigniewa Lubiejewskiego, siatkarskiego mistrza olimpijskiego z Montrealu. Pamiętam, jak Zbyszek wtedy tłumaczył, że przyjechał tylko dlatego, że Stasiek go zaciągnął. Dzisiaj nikt go już ciągnąć nie musi, bo jak tylko ma czas, to gra każdego dnia (śmiech). A to nie koniec listy dawnych siatkarzy, bo od poprzedniego roku odwiedza nas Mariusz Sordyl (były zawodnik, a obecnie trener - red.).

- To akurat byli sportowcy, ale gdyby przygodę z golfem chciał zacząć jakiś nasz czytelnik, to co powinien zrobić?

- Nie obawiać się, tylko przyjechać do Naterek i spróbować. Tym bardziej że - jak już mówiłem - każdego roku organizujemy bezpłatną Akademię Golfa, co jest absolutnym ewenementem, bo jakoś nie przychodzi mi do głowy żadna inna dyscyplina sportowa, na przykład narty czy tenis, gdzie dostaje się coś za darmo.

A my chętnych nie dość, że szkolimy, zapoznając z golfowym abecadłem, to dodatkowo bezpłatnie zapewniamy także niezbędny sprzęt, czyli kije i piłki.

- Jak pole w Naterkach będzie wyglądało - dajmy na to - za pięć lat?

- Na pewno przestanie przynosić straty, co będzie oznaczało, że już nie będę musiał do swojej pasji dokładać, bo golf to dla mnie przede wszystkim pasja, a dopiero potem biznes. Przyznaję, że odczuwam olbrzymią satysfakcję, która napędza mnie do działania, że jest to jednocześnie pasja coraz większej grupy ludzi, którzy jeszcze niedawno nigdy nawet na polu golfowym nie byli. Niedawno jeden z nich powiedział mi, że nadałem jego życiu nowy sens. Dla takich chwil warto żyć...

eprasa.pl 7be70532fc

RESOVIA ZREZYGNOWAŁA Z EUROPY

SIATKÓWKA\\\ Asseco Resovia miało zagrać w Pucharze Challenge, jednak po długim namyśle rzeszowianie odpuścili sobie europejskie rozgrywki. Gdyby podjęli decyzję wcześniej, wtedy w pucharach zagrałby Indykpol AZS Olsztyn. A tak nie zagra...

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

Składaliśmy prośbę do PZPS o awans do Pucharu CEV, ale się nie udało. W związku z tym podjęliśmy decyzję, że koncentrujemy się wyłącznie na PlusLidze i Pucharze Polski, dlatego nie weźmiemy udziału w Pucharze Challenge - wyjaśnił prezes Resovii Piotr Maciąg. - Gra w tych rozgrywkach to duże koszty wyjazdów, na przykład można trafić na zespoły z Albanii, Kosowa, bo są tam mocno egzotyczne siatkarskie destynacje. Mam nadzieję, że za rok tak to się ułoży, że uda się nam zagrać w Lidze Mistrzów, bo tak naprawdę dla kibiców atrakcyjne są Liga Mistrzów i Puchar CEV.

A W PUCHARZE CHALLENGE, ZWŁASZCZA W RUNDACH POCZĄTKOWYCH, TRZEBA SIĘ KONCENTROWAĆ PRZEDE WSZYSTKIM NA ORGANIZOWANIU WIELODNIOWYCH PODRÓŻY - DODAŁ PREZES MACIĄG. - A NAWET W PRZYPADKU WYGRANIA TYCH ROZGRYWEK KOSZTY UCZESTNICTWA SĄ DWA I PÓŁ LUB NAWET TRZYKROTNIE WYŻSZE OD EWENTUALNYCH DOCHODÓW.

Po raz ostatni Asseco Resovia w europejskich pucharach występowało w sezonie 2017/18, kiedy to w Pucharze CEV rzeszowska ekipa dotarła do półfinału, przegrywając dwukrotnie 0:3 z Biełogorie Biełgorod, późniejszym triumfatorem tych rozgrywek. Rzeszowski półfinał obejrzało ponad 3500 widzów, ale wcześniejsze mecze nie cieszyły się zbyt wielkim zainteresowaniem kibiców.

- Oczywiście PZPS namawiał nas, żeby grać w tych pucharach, jednak atrakcyjność Pucharu Challenge jest niewielka - ocenił prezes Resovii, którego dziwi rozdział miejscu w europejskich pucharach. - ZAKSA dwa lata z rzędu wygrywa Ligę Mistrzów, a mimo to piąty zespół PlusLigi nie ma miejsca w Pucharze CEV, chociaż taki przywilej ma piąty zespół ligi włoskiej.

Fot. Mateusz Lewandowski

Rozgrywki PlusLigi rzeszowianie zakończyli na piątym, a olsztynianie na szóstym miejscu

W mediach natychmiast pojawiła się informacja, że rzeszowian w Pucharze Challenge zastąpi Indykpol AZS. - Jestem mocno poirytowany tą sytuacją - przyznał Tomasz Jankowski, prezes zarządu Spółki Akcyjnej Piłka Siatkowa w Olsztynie. - Zadzwoniono do nas z Polskiego Związku Piłki Siatkowej z informacją, iż mamy kilkanaście godzin na podjęcie decyzji o starcie w europejskich pucharach, bo Resovia najpierw długo zwlekała ze zgłoszeniem, by niespodziewanie zrezygnować. Niestety, w tak krótkim czasie nie byłem w stanie podjąć takiej decyzji, bo przecież udział w rozgrywkach europejskich wymaga dodatkowego zabezpieczenia finansowego. Bardzo żałujemy, bowiem nie ukrywaliśmy, że chcemy się pokazać w Europie, tylko że taką propozycję musielibyśmy otrzymać jakiś miesiąc temu. Wtedy po rozmowach z naszymi sponsorami oraz władzami Olsztyna i województwa na pewno byśmy się zgłosili, ale w kilkanaście godzin nie dało się tego wszystkiego załatwić - zakończył prezes Jankowski.

SPRINTEM

SPORT AKADEMICKI\\\ Dzisiaj w Wilkasach koło Giżycka rozpoczynają się dwudniowe Akademickie Mistrzostwa Polski w koszykówce 3x3. W tym celu tuż nad jeziorem Niegocin powstały cztery boiska, na których będzie rywalizować aż 41 drużyn męskich i 30 żeńskich z 45 uczelni. Łącznie wystąpi blisko 350 koszykarzy i koszykarek!
Wśród mężczyzn złotego medalu bronić będą koszykarze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, którzy rok temu, po wyrównanym finale, pokonali 17:16 Politechnikę Opolską, natomiast wśród pań ostatnio najlepsze były zawodniczki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, które w meczu o złoto wygrały 17:10 z Uniwersytetem Medycznym w Łodzi.
W męskiej części turnieju zagra UWM Olsztyn, którego rywalami w grupie E są: Uczelnia Łazarskiego w Warszawie, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Uniwersytet Medyczny w Lublinie i Akademia Nauk Stosowanych w Koninie. Wcześniej w Wilkasach odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w żeglarstwie, które zostały zdominowane przez uczelnie z Gdańska. Dziewiątą z rzędu drużynową wygraną zanotowała Politechnika Gdańska, która wyprzedziła Uniwersytet Gdański i Politechnikę Warszawską.
Natomiast w Poznaniu trwają Akademickie Mistrzostwa Polski w piłce nożnej kobiet, w których rywalizują 24 uczelnie. Wśród nich jest UWM Olsztyn, który w grupie C trafił na Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Łódzki i Wyższą Szkołę Gospodarki w Bydgoszczy.

TENIS STOŁOWY\\\\ Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki drużynowym mistrzem Polski! Zespół z Mazowsza w wielkim finale LOTTO Superligi we własnej hali pokonał 3:1 Lotto Polski Cukier Gwiazdę Bydgoszcz. Warto przypomnieć, że brązowy medal zdobyli tenisiści stołowi Dekorglassu Działdowo, którzy walkę o finał przegrali z Bydgoszczą.
• W pierwszym meczu barażowym, którego stawką jest awans do kobiecej Ekstraklasy, Polmlek OSiR Lidzbark Warmiński na wyjeździe zremisował 5:5 z JKTS Jastrzębie-Zdrój I. Punkty dla zespołu trenera Zbyszka Pietkiewicza zdobyły: Natalia Bogdanowicz 2,5; Weronika Bobek 1; Julia Szymczak 1,5. Rewanż w Lidzbarku Warmińskim zostanie rozegrany 25 czerwca.
• **Baraż o awans do I ligi kobiet:** AZS UMCS Lublin - Dekorglass Działdowo 7:3 (rewanż w Działdowie odbędzie się 10 czerwca o godz. 18).
• **Baraż o awans do I ligi mężczyzn:** AZS UMCS Lublin - Energa Morliny Ostróda II 4:6 (10 czerwca o godz. 17 rewanż w Ostródzie).

PIŁKA RĘCZNA\\\ Warmia Energa przygotowuje się do nowego sezonu w Lidze Centralnej. Obecnie trwają rozmowy z zawodnikami, którzy do tej pory grali w Olsztynie lub dopiero chcą w Olsztynie zagrać. Na razie wiadomo, że Warmię opuszcza Michał Klapka, który prawdopodobnie przejdzie do Legionowa, natomiast Michał Sikorski o kolejne dwa lata przedłużył kontrakt z olsztyńskim klubem.

Fot. Zamek

Trener Leszek Jobs i jego młodzi wojownicy z Kurzętnika

SPORTY WALKI\\\ W Bałtowie odbyły się mistrzostwa Polski w kickboxingu dzieci i kadetów w formule Pointfighting i Light Contact, w których udział wzięło 568 zawodników z 61 klubów, w tym sześciu młodych wojowników Zamku Expom Kurzętnik. W sumie kadeci starsi z Kurzętnika zdobyli dwa medale: srebro wywalczyła Amelia Rzepecka, a brązowy medal zawisł na szyi Marka Rosińskiego, najmłodszego kickboxera Zamku. - Marek był dla mnie największą niespodzianką tych mistrzostw - przyznał trener Leszek Jobs. - Pozostali nasi zawodnicy po świetnych walkach eliminacyjnych w kolejnych pojedynkach musieli uznać wyższość przeciwników, ale tanio skóry nie sprzedaliśmy. Teraz krótki odpoczynek na regenerację po ciężkiej pierwszej części sezonu, po czym wrócimy do treningów, bo przed nami jeszcze sporo wyzwań - zakończył Leszek Jobs, który ostatnio ma wiele okazji do radości, bowiem jego podopieczny Piotr Kołakowski znalazł się w kadrze seniorów, która wzięła udział w zawodach Pucharu Świata w Budapeszcie. Start Kołakowskiego był bardzo udany, bowiem w formule Light Contact (kategoria wagowa 84 kg) zdobył brązowy medal w drużynie oraz zajął piąte miejsce w turnieju indywidualnym.

DRYH

eprasa.pl 7be70532fc

O GODZINIE 20.45 ROZPOCZNIE SIĘ MECZ PIŁKARSKIEJ LIGI NARODÓW NIEMCY - ANGLIA (TRANSMISJA W POLSACIE SPORT I TVP SPORT)

COŚ SIĘ KOŃCZY, COŚ ZACZYNA

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomil Olsztyn z brązowym medalem zakończył rywalizację w Centralnej Lidze Juniorek U-17. Podopieczne Marka Maleszewskiego nie awansowały do finału, ponieważ w dwumeczu okazały się zdecydowanie słabsze od ekipy UKS SMS Łódź.

Olsztynianki - zanim trafiły do najlepszej czwórki w swojej kategorii wiekowej - rozegrały 18 spotkań w grupie północnej, w której zajęły pierwsze miejsce z dorobkiem 42 punktów, wyprzedzając m.in. Wartę Poznań, Medyka Konin i Lotos Gdańsk.

Niestety, w Łodzi w pierwszym spotkaniu półfinałowym piłkarki Stomilu przegrały 0:2, co bardzo wydłużyło ich drogę do finału, bowiem w rewanżu musiały wygrać różnicą trzech goli.

Trener Marek Maleszewski - mając na względzie, że dla jego zawodniczek miało to być ostatnie spotkanie w juniorskiej piłce - postarał się o jak najlepszą organizację rewanżu. W efekcie tych starań udało się zagrać na głównej płycie Stadionu Miejskiego w Olsztynie przy al. Piłsudskiego 69a. Odpalono telebim, był spiker, który przekazywał kibicom najważniejsze informację, a kto nie mógł się wybrać na stadion, ten mecz mógł obejrzeć na żywo w internecie.

Meczowa otoczka była zatem znakomita, lecz na boisku już tak znakomicie nie było, bo do przerwy olsztyńskie zawodniczki przegrywały 1:3. Już w 13. minucie łodzianki wykorzystały błędy obrony Stomilu, ale po zaledwie czterech minutach olsztynianki mogły cieszyć się z remisu po trafieniu z rzutu rożnego Oliwii Korzec. Niestety, ich radość nie trwała długo, bowiem ekipie z Łodzi wystarczyły tylko dwie minuty na odzyskanie prowadzenia. A w 35. minucie było już 1:3, więc stało się jasne, że Stomil do finału raczej nie awansuje. Mimo bezpiecznego prowadzenia łodzianki nadal atakowały, jednak do przerwy wynik już nie uległ zmianie.

Fot. Emil Marecki

W półfinale piłkarki olsztyńskiego Stomilu dwukrotnie nie dały rady dobrze usposobionym rywalkom z Łodzi

W drugiej połowie zawodniczki Stomilu, które nie miały już nic do stracenia, postawiły na atak, chcąc zmienić niekorzystny wynik, co bezlitośnie wykorzystywały rywalki, wyprowadzając szybkie ataki. Efekt był taki, że po stronie gospodyń wynik się nie zmienił, natomiast po łódzkiej stronie trójkę ostatecznie zastąpiła siódemka.

Po meczu olsztyńskim zawodniczkom i sztabowi szkoleniowemu wręczono medale i puchary za zajęcie trzeciego miejsca w Polsce.

- Wynik 1:7 był zdecydowanie za wysoki, ale muszę przyznać, że popełniliśmy dużo błędów w obronie - ocenił Marek Maleszewski, trener Stomilu.

- Nasz plan legł w gruzach już na samym początku meczu, gdy straciliśmy bardzo głupie bramki.

Był to efekt tego, że zaczęliśmy grać jedynie w siódemkę, bo pozostałe dziewczyny dopiero później zaczęły „dojeżdżać". Pewnie sparaliżowała je stawka pojedynku, a być może odczuwały już przesyt, bo przecież wcześniej wygraliśmy swoją grupę Centralnej Ligi Juniorek. A może po awansie do półfinału, gdy już mieliśmy pewne trzecie miejsce, po prostu „zeszło z nich powietrze". Końcówka zatem była nieudana, ale cały sezon był udany, bo przecież te dziewczyny najpierw zdobyły mistrzostwo Polski w futsalu, a teraz dołożyły do tego trzecie miejsce w Polsce w Centralnej Lidze Juniorek. Myślę, że każdy chciałby mieć taki sezon. Cieszę się, że mogłem prowadzić ten zespół. To było ostatnie nasze spotkanie w tym gronie, bo aż 11 dziewczyn odchodzi do piłki seniorskiej, a zostają tylko młodsze dziewczyny. Dziękuję im za te sześć lub siedem lat spędzonych w klubie, dziękuję im za wszystkie zdobyte medale, bo przecież wcześniej jako kadra województwa zajęły trzecie miejsce w Polsce do lat 15 oraz drugie w mistrzostwach Polski do lat 15. Coś się jednak kończy i coś się zaczyna, więc teraz przed nimi etap w piłce seniorskiej. Mam nadzieję, że już wkrótce zobaczymy je na boiskach ekstraligowych, natomiast ja biorę się do pracy z kolejną młodzieżą - zakończył Marek Maleszewski. **EM**

STOMIL OLSZTYN

- **Bramka:** Maja Bogacka (rocznik 2005), Kornelia Czasnojć (2006), Kinga Ziółkowska (2007)
- **Obrona:** Aleksandra Chaber (2004), Zuzanna Bielasta (2005), Martyna Żukowska (2005), Karolina Taranowska (2005), Blanka Żukowska (2006), Justyna Dukat (2006), Aleksandra Mroczkowska (2006), Agata Pankiewicz (2006), Alicja Wawrzeniak (2007), Oliwia Prusik (2007)
- **Pomoc:** Oliwia Kowalewska (2004), Oliwia Korzec (2005), Weronika Gadomska (2005), Oliwia Czarnecka (2005), Maja Wilczewska (2006), Małgorzata Milewska (2006), Julia Wółkiewicz (2006), Wiktoria Fidurska (2007), Zuzanna Kowalczyk (2007)
- **Atak:** Klaudia Ludkiewicz (2004), Pola Olender (2005), Zuzanna Markowska (2005), Oliwia Kamińska (2006), Wiktoria Kowalczyk (2006), Paulina Wolak (2007), Lena Szczepkowska (2007)
- **Sztab szkoleniowy:** Marek Maleszewski (trener), Stanisław Maleszewski (trener bramkarzy), Michał Alancewicz (II trener), Szymon Dujko-Domański (trener motoryczny), Andrzej Gadomski (kierownik), Sławomir Błocki (kierownik)

eprasa.pl 7be70532fc